Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 700 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztowową 800 M. Za granicą 1000 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 30 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

Nr. 6409 | Lwów, środa 14 czerwca 1922. | Rok XIII

Jeszcze tydzień kryzysu gabinet.
Ataki band bolszew. na szerokim froncie.
Pierwszy dzień procesu „Puzappu"

Przesilenie rządowe przeciąga się.

W TYM TYGODNIU KRYZYS NIE BĘDZIE ROZWIĄZANY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Przesilenie nie rokuje wogóle rychłego zakończenia. Przynajmniej słabe są widoki, aby **było załatwione w ciągu bieżącego tygodnia.**

Wynika to z posiedzenia konwentu seniorów, które odbyło się dziś w gabinecie marszałka Sejmu w obecności Naczelnika Państwa. Posiedzenie to trwało blisko 2 godziny. O godzinie 8.10 przyjechał do Sejmu Naczelnik Państwa i wygłosił blisko godzinne przemówienie, poczem o godzinie 9.35 opuścił Sejm. Wywiązała się następnie dyskusya, w której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych klubów.

Niejasność „małej konstytucyi"

KOMPLIKUJE SYTUACYĘ I ODWLEKA DECYZYĘ.

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Wczoraj przed godziną 10 wieczór, zaraz po ukończeniu posiedzenia konwentu seniorów, marszałek Trąmpczyński zaprosił do siebie dziennikarzy i oświadczył im, co następuje:

„Na życzenie Pana Naczelnika Państwa odbyło się w Sejmie zebranie przewodniczących klubów sejmowych, na którem P. Naczelnik Państwa osobiście złożył swoją deklaracyę **jako rezultat 2-dniowych konferencyi z poszczególnymi klubami.**

W dłuższem przemówieniu **P. Naczelnik Państwa wyraził swoją wątpliwość** co do tego, jak ma pojmować na mocy t. zw. małej konstytucyi **prawa i obowiązki Naczeln. Państwa przy tworzeniu nowego rządu.**

P. Nacz. Państwa zażądał mianowicie od Sejmu autentycznego wyjaśnienia art. 3 małej konstytucyi, brzmiącego: „Nacz. Państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia z Sejmem", — a nasuwającego następujące pytania:

1) Co znaczy słowo „powołuje" i jaką rolę czynną to słowo przypisuje Naczelnikowi Państwa? 2) Co znaczą słowa: „Na podstawie porozumienia", mianowicie kto w ostatecznym razie decyduje? 3) Co znaczy słowo: „Sejm", t. j. w jaki sposób ma być wola Sejmu wyrażona?

P. Nacz. Państwa prosił o autentyczną odpowiedź Sejmu i to w najkrótszym czasie. Zebranie przewodniczących klubów postanowiło uprosić Marszałka **o natychmiastowe zwołanie komisyi konstytucyjnej** na dzień dzisiejszy w celu zaprojektowania uchwały w tej sprawie na plenarnem posiedzeniu Sejmu, które prawdopodobnie odbędzie się w najbliższy piątek".

Kto będzie premierem?

Kandydatami: Stesłowicz, Konfanty, Darowski i Bartel.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 czerwca.

(m) Jak dotąd w dalszym ciągu brak jakichkolwiek szczegółów, któreby **pozwalały się zoryentować**, komu Naczelnik Państwa zamierza powierzyć misyę utworzenia gabinetu. Nazwiska lansowane dziś w kuloarach są zupełnie dowolnemi kombinacyami.

Najpoważniej przedstawia się ewentualna kandydatura **obecnego ministra poczt i telegrafów dra Stesłowicza.**

Mówią jednak także o kandydaturze Korfantego, o kandydaturze ministra pracy i opieki społecznej **Darowskiego**, a nawet o kandydaturze **byłego ministra kolei Bartla.**

Sytuacya wyjaśni się niewątpliwie dopiero na posiedzeniu konwentu seniorów, które zwołane zostało **na wczoraj wieczorem.** Początkowo liczono na to, że **konwent odbędzie się w Belwederze**, taką bowiem propozycyę przyniósł do Sejmu szef kancelaryi cywilnej Naczelnika Państwa p. Car; prawica jednak zaoponowała przeciwko temu, odpowiadając, że właściwym gruntem dla podobnych narad jest jedynie tylko Sejm.

G.-ŚLĄSKA RADA WOJEWÓDZKA.

Katowice, 12 czerwca.

(PAT.) Jutro odbędzie się tutaj w gmachu województwa **inauguracyjne posiedzenie śląskiej Rady wojewódzkiej**, której skład zatwierdzony przez rząd polski jest następujący: wojewoda Józef Rymer, wicewojewoda Zygmunt Żurakowski, ks. dr. Kubina, Grajek prezes oddziału górnośląskiego Zjednoczenia zawodowego, Sikora prezes oddziałów metalowców Zjednoczenia zawodowego (NPR.), dalej redaktor Biniszkiewicz, p. Borys z G. Śląska oraz Machaj z Cieszyna (PPS.), Kupilas, Popiołek (PSL.), Kowalczyk (chrześc. Zjedn. lud.), ks. Brzózka z Cieszyna (Żw. katolików).

(Jak wiadomo, śląska Rada wojewódzka spełnia chwilowo funkcye przyszłego sejmu śląskiego. Przyp. Red.)

Katowice, 12 czerwca.

(PAT.) Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyło się w sali byłej Szkoły budowlanej pierwsze posiedzenie tymczasowej Rady wojewódzkiej, na które przybyli prawie wszyscy jej członkowie, zarówno Polacy jak i Niemcy.

DZIENNIKARZE WŁOSCY W WILNIE.

Wilno, 12 czerwca.

(PAT.) Bawiący tu dziennikarze włoscy byli wczoraj przyjęci przez generała Żeligowskiego. O godz. 15 odbył się bankiet w Resursie obywatelskiej, gdzie podejmowali gości włoskich przedstawiciele miasta, uniwersytetu, sfer społeczeństwa i dziennikarstwa.

Zbrojne bandy bolsz. napadają na Polskę.

WYMORDOWANIE 6 RODZIN POLSKICH. — AKCYA NASZYCH WOJSK.

Wilno, 12. czerwca.

(AW.) Ze źródeł miarodajnych donoszą o **nowych napadach bolszewickich na terytoryum Polski.**

Mianowicie w nocy z 7 na 8 b. m. **oddziały bolszewickie w sile 50 do 100 ludzi,** uzbrojone w karabiny ręczne, maszynowe i granaty ręczne przekroczyły granice polskie w rejonie Orzechowa, Kurnajewa, Błośnika i Jamiaszna, zaś grupa jazdy bolszewickiej w rejonie Maryszty.

Bandy bolszewickie wyrżnęły 6 rodzin obywatelskich, wśród nich osadnika kapitana rezerwy Petrykowskiego.

Polskie oddziały wojskowe w ciągu kilku godzin wyparły bolszewików, którzy ponieśli straty w zabitych i rannych. Oddział jazdy bolszewickiej **zdołał ujść bez bitwy.** W ten sposób napad został zlikwidowany. W okolicy Dokszyc zdarzył się nowy napad.

Serya napadów na szerokim froncie wskazuje planową akcyę bolszewicką.

Nagonka bolsz. na duchowieństwo polskie.

Moskwa, 12 czerwca.

(PAT.) „Izwiestia" stwierdzają, że naogół **kler katolicki zachowuje się opornie** w stosunku do władz sowieckich. Dziennik wymienia księży katolickich, którzy okazywali szczególną niechęć dla ustroju bolszewickiego. Pomiędzy innymi wymienieni są księża z Homla, ks. Bojnowski z Piotrogrodu i ks. Trukowski z Witebska.

Pismo zaznacza, że przeprowadzone w sprawie tych księży śledztwo ustaliło, iż utrzymywali oni **systematyczny kontakt z demokracyą chrześcijańską.**

Ryga, 12. czerwca.

(PAT). Władze sowieckie uwięziły biskupa Cieślaka. W Mińsku skazani zostali trzej księża na roboty przymusowe.

„Represye" sowieckie wobec Polski.

Bolszewicy zmuszają Polskę do podwyższenia taryfy celnej.

Lwów, 13. czerwca.

(c) O przyczynach zamknięcia granicy rosyjskiej od strony Polski, wspomniał przed kilku dniami komunikat poselstwa sowieckiego w Warszawie. Tłómaczono to zarządzenie koniecznością rozciągnięcia kontroli „Wniesztorgu" nad importem polskim. O wiele prawdopodobniej brzmią jednak rewelacye berlińskiego „Lokalanzeiger".

Dziennik wymieniony określa zamknięcie granicy jako **taktykę represyjną rządu rosyjskiego** wobec Polski i twierdzi, że rząd rosyjski chce zmusić w ten sposób Polskę do ustępstw w układach handlowych polsko-rosyjskich.

Granica polsko-sowiecka ma wtedy dopiero — zdaniem „Lokalanzeigera" — zostać otwartą, gdy Polska zgodzi się na **podwyższenie taryfy cłowej na 300 proc.** wartości towarów.

ROZWIĄZANIE KOMISYI GRANICZNEJ.

Warszawa, 13 czerwca.

(m) Rząd polski zgadza się na likwidacyę polsko-rosyjskiej komisyi rozjemczej dla załatwiania sporów granicznych.

ZE STOSUNKÓW POLSKO-SOWIECKICH.

Warszawa, 13 czerwca.

(m) Z powodu napadów band z terytoryum rosyjskiego na terytoryum polskie minister spraw zagranicznych Skirmunt **wystosował do rządu sowietów notę z kategorycznym protestem.**

SZPIEGO-MANJA PRUSKICH SZPICLÓW.

Warszawa, 13 czerwca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Jak mię informują, na terenie Prus Wschodnich nie ustaje **szalona propaganda antypolska.** Rozpoczęły się nawet ze strony władz niemieckich prześladowania i szykany Polaków. W każdym przyjezdnym Polaku, chociażby to było nawet dziecko, organa władzy **podejrzewają szpiega.**

Symptomatycznym w tym względzie jest wypadek z chłopakiem 13-letnim Jerzym Sztyletem, który wracając od swojego wuja z Pomorza, wskutek omyłki **wsiadł zamiast do pociągu warszawskiego, do pociągu idącego w kierunku Wystrudzia.** W tej miejscowości chłopak zauważywszy pomyłkę wysiadł z pociągu i zapytał urzędnika ruchu, co ma dalej robić. Ten jednak **oddał go w ręce policyi pod zarzutem szpiegostwa.** Biedny chłopak przesiedział zupełnie niewinnie w więzieniu, aż dopiero rozprawa sądowa przywróciła mu wolność.

Rząd polski zaprotestuje przeciwko tego rodzaju szykanom.

NIEFORTUNNA WIZYTA HINDENBURGA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Z Królewca donoszą: W związku z pobytem Hindenburga odbyła się tu msza polowa na rynku, przyczem **przyszło do starcia między Reichswehrą a komunistami.**

Niezawiśli socyaliści i komuniści zamierzali urządzić kontrdemonstracyę. Zgromadziło się około 8000 ludzi. Podczas defilady Reichswehry przed Hindenburgiem komuniści poczęli rzucać kamieniami, a następnie **przerwali kordon policyjny, aby uniemożliwić dalszą defiladę.** Tłum rzucił się do ucieczki.

Ze strony Reichswehry padły strzały w stronę komunistów. Dotychczas nie ustalono liczby zabitych i rannych. **Na razie zgłoszono 1 zabitego i 7 rannych.**

Bandytyzm niemiecko-włosko-angielski.

ŻOŁDACY WŁOSCY I ANGIELSCY GRABIĄ I STRZELAJĄ DO POLAKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Wedle depesz otrzymanych z Katowic bezkarność „stosstruplerów" wywołuje wzburzenie wśród najszerszych warstw ludności polskiej. Wzburzenie to jest tem większe, **że oddziały angielskie i włoskie usiłują upodobnić się do band niemieckich.**

I tak **kilku żołnierzy angielskich obrabowało sklep w Czerwonce w przypuszczeniu, że jest to własność Polaka.** Gdy się jednak okazało, że właścicielem sklepu jest Niemiec, dowódca angielski oświadczył, że straty zostaną mu zwrócone, byle tylko nikomu nic o tym wypadku nie mówił.

W Rybniku **Włosi napadli na dom „Sokoła",** gdzie spalili sztandar sokoli.

W Larowie **żołnierze angielscy** napadli bez powodu na przechodzących Polaków i **postrzelili 2 mężczyzn i chłopca** nie uprzedzając nawet nikogo, że będą strzelać.

Wypadki te wyraźnie dowodzą, że opieka nad ludnością polską w powiatach, które przypaść mia ją Niemcom, nie powinna była przypaść wojskom angielskimi ani włoskim, które zachowują się stronniczo, a nawet dopomagają Niemcom w ekscesach antypolskich.

STAN OBLĘŻENIA W RACIBORZU.

Katowice, 12. czerwca.

(PAT.) Komisya międzysojusznicza rozszerzyła stan oblężenia na miasto i powiat Raciborz.

KONWENCYA WOJSKOWA M. ENTENTY

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca.

(m) Z Belgradu donoszą, że mężowie stanu małej ententy osiągnęli **już porozumienie** co do szczegółów konwencyi **wojskowej,** która ma zapewnić państwom małej ententy, t. j. Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacyi **nietykalność ich granic w Europie środkowej,** a na Bałkanie status quo.

Polska **ma być zaproszona do przystąpienia do tego układu.**

Naprężenie wśród mas robotn. w Wiedniu.

GROŻĄ PRZYŁĄCZENIEM AUSTRYI DO NIEMIEC.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 13. czerwca.

(o.) Wiedeńska okręgowa Rada robotnicza uchwaliła wczoraj po południu rezolucyę, w której szczególnie podkreśla, że **masy robotnicze Wiednia znajdują się w stanie opłakanym,** co zwiększa niezadowolenie i rozpacz, oraz iż mężowie zaufania robotników tylko przy najwyższym wysiłku są w stanie dotąd powstrzymywać te liczne rzesze **od wybuchu.**

Położenie robotników jest tak fatalne, że — jak powiada rezolucya — **doszło już do ostatecznych granic.**

Robotnicy ostrzegają rząd i wszystkie partye przed utrzymaniem nadal podobnego stanu rzeczy w państwie i oświadczają, **że gdyby rokowania o** udzielenie Austryi pożyczki stanęły na martwym punkcie, wówczas **masy proletaryackie wystąpią na rzecz przyłączenia Austryi do Niemiec.**

PRZEWÓZ ŻYWNOŚCI DO ROSYI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Przewóz kolejami polskiemi żywności dla głodnych w Rosyi dobiega końca. Odtąd przesyłka środków żywności odbywać się będzie wprost do portu w Piotrogrodzie, który dotąd był niedostępny z powodu lodów.

W związku z tem odwiedzili ministerstwo kolei dwaj przedstawiciele Hoovera pp. Rickard i Brown i złożyli ministrowi Marynowskiemu podziękowanie Hoovera za sprawne dokonanie przewozu z Gdańska do Rosyi 26.000 ton żywności.

Niesłychane lekceważenie epidemii wścieklizny.

Setki zachorowań na wściekliznę. — Bezczynność władz sanitarnych. — Prowincya siedliskiem epidemii.

Lwów, 13. czerwca.

(a) Niejednokrotnie w ostatnich czasach zwracaliśmy uwagę na **grożące miastu niebezpieczeństwo szerzenia się epidemii wścieklizny u zwierząt** a szczególnie u psów.

Dziś wypada zanotować smutny a zarazem charakterystyczny fakt, że **na ogólną liczbę 135 chorych zakaźnych leczonych w pawilonach, 124 osób pozostaje w leczeniu wścieklizny** a co gorzej, że liczba chorych z miasta powiększa się coraz bardziej.

Daje się też zauważyć pojawienie się w mieście większej niż zazwyczaj liczby psów t. zw. bezdomnych a pochodzących z prowincyi, które masami wędrują do miasta a będąc zazwyczaj dotknięte wścieklizną szerzą na ulicach miasta epidemię. **Rakarz, jeden jedyny na cały powiat nie** jest wstanie podołać żmudnemu zadaniu.

Jak się dowiadujemy, skierowana onego czasu przez naczelne władze sanitarne **akcya tępienia wścieklizny na prowincyi**, jako źródło epidemii, **obecnie zupełnie ustała.** Przyczyną tego ma być — jak nas zresztą z poważnego źródła informują — zakaz strzelania psów przez żandarmów ze względów na oszczędność naboi karabinowych. Z każdego wystrzelonego naboju **ma być** sporządzony osobny protokół.

Stacya Pasteurowska przy ul. Piekarskiej wciąż jeszcze w oblężeniu. Codziennie korzysta tu ze szczepienia ochronnego około 160 osób.

Fizykat miejski wygotowuje do Rządu kniemiem gminy obszerny memoryał w sprawie zwalczania epidemii wścieklizny, prezydyum miasta zaś osobno ze swej strony podejmie odpowiednie kroki. Byle jak najrychlej i bez długich formalności, które u nas zabijają każdą potrzebną akcyę.

Jak odbywa się u nas transport pieniędzy?

(Ulica Kopernika zasłana banknotami).

Lwów, 13. czerwca.

Przejeżdżający wczoraj około godz. 10 rano tramwajem u zbiegu ulic Leona Sapiehy i Kopernika mieli niezwykłe widowisko. Oto nagle tramwaje stanęły bo tor został zawalony pakami, które wskutek jakiegoś potrącenia spadły z drążkarskiego wózka, niczem nie zabezpieczonego i ciągnionego w pojedynkę przez nędznego konia-chabetę. Przy tym karambolu **niektóre paki rozbiły się, a na bruk posypała się ich frapująca zawartość: — niezliczone pakiety banknotów tysiąc i więcej markowych...** tak, że dosłownie mówiąc, **miliony zaległy w nieładzie ziemię,** a wszystkie **paki** mogły zawierać miliardową wartość.

Woźnica i paru robotników zaczęli zgartywać rozsypane pakiety i wrzucać je pośpiesznie z powrotem do pak, poczem przytłukłszy pokrywy, załadowali je napowrót na wóz.

Eskortująca ten transport policya wskazywała, że musiała to być jakaś urzędowa ekspedycya pieniędzy państwowych. Trudno zajste dać dość silny wyraz zdumieniu, że w ten lekkomyślny sposób może być przewożone mienie państwowe.

W innych państwach bywa taka ekspedycya poważnym aktem, do którego zastosowywa się **wszelkie możliwe środki ostrożności, jak opancerzone skrzynie, kryte wozy, silny konwój wojskowy** itd.

Przecież i u nas mogłoby się znaleść to wszystko.

Jak może ludność mieć zaufanie do waluty, którą czynniki urzędowe transportują jak nieużyteczne śmiecie?

Kredyty dla drobnego przemysłu.

(m.) Z Warszawy telefonują: Ministerstwo przemysłu i handlu uzyskało kredyty skarbowe w wysokości pół miliarda marek dla drobnego przemysłu. Kredyty te udzielane są już obecnie.

—o—

Organizacya policyi na G. Śląsku.

Komendantem policyi polskiej na G. Śląsku mianowany ma być pułkownik Młodnicki. W sprawie organizacyi służby bezpieczeństwa bawi obecnie na G. Śląsku główny komendant Policyi Państwowej p. Hoszowski.

—o—

Echa katastrofy.

(a) Organa miejskiego urzędu budowlanego powoli wycofują się z akcyi dalszej rozbiórki domu zawalonego. Wobec tego, że **komisya śledcza orzekła, że pod gruzami nie ma już ofiar,** magistrat poruczył dalsze poszukiwania i rozbiórkę właścicielowi domu Schönwetterowi, który znowu polecił swemu architekcie p. Szulmanowi dalsze poszukiwania względnie rozbiórkę pozostałych gruzów. **Roboty te mają być ukończone do jutra.**

Jednocześnie odbywa się z całą formą podstemplowanie 2 skazanych na zwalenie realności sąsiednich.

Prawie wszystkie delożowane rodziny znalazły pomieszczenie bądź w hotelach lub też w barakach na pl. św. Teodora.

(§) **Krwawa rocznica.** Organizacye socyalistyczne obchodziły dnia 11 bm. manifestacyjną 20 rocznicę pamiętnej masakry na pl. Strzeleckim, przypadającą w dniu 2 czerwca 1902 r. Podczas strajku budowlanego, wynikłego na tle ekonomicznem, na zgromadzeniu robotniczem odbytem na pl. Strzeleckim, huzarzy austryaccy po rozwiązaniu zgromadzenia przez komisarza rządowego wpadli między zebrane rzesze, potratowali kilka kobiet, a następnie strzelali do ludzi, kładąc trupem 5 osób.

Celem uczczenia pamięci pomordowanych odbył się onegdaj obchód. O godz. 9 rano rzesze manifestantów zebrały się na pl. Strzeleckim, skąd w pochodzie udano się na cmentarz izraelicki. Po kilku przemówieniach nad grobem poległych ruszono na cmentarz Łyczakowski, gdzie również wygłoszono szereg mów, poświęconych pamięci ofiar austryackiego „regimu".

(p) **Letnia niedziela** Pierwszą była w tym roku, ktcra na tę nazwę zasłużyła. Obdarzyła nas promiennością słoneczną, ciepłem i bogactwem barw rozkwitającego lata. To też do barwności i wesela przyrody dostosowali się ludzie, a zwłaszcza kobiety, jak świetne motyle w zwiewnych mgłach bajecznie kolorowych letnich toalet na równie „bajecznie" wysokich korkach obuwia (ach te korki!) ledwie koniuszkiem palców dotykając ziemi, zapełniając miasto i wszystkie jego urocze parki, ruchem, gwarem, dźwiękiem uśmiechów i jasną radością życia. Dzień poniedziałkowy za to wstał zapłakany i starł blaski uśmiechów przyrody, ale zarazem spłukał grube już warstwy kurzu mącącego atmosferę. To też i jemu należy się wdzięczność, że naszym płucom pozwolił znów odetchnąć czystem powietrzem.

Nieprzyjęcie orderu. Drowi Loewenherzowi na wniosek Rady min. order Odrodzenia Polski nadał był — jak wiadomo — Naczelnik Państwa Wobec tego, że był to pierwszy wypadek w Polsce nadania orderu (niewojskowego) członkowi PPS. Loewenherz zwrócił się do Partyjnej Rady Naczelnej z prośbą o zasadnicze rozstrzygnięcie powstałej kwestyi. Stosując się do uchwały powziętej wystosował dr. Loewenherz pismo do Kapituły Orderu Odrodzenia Polski, w którem oświadczył, że nadanego mu orderu przyjąć nie może.

Gość z Bułgaryi we Lwowie. We czwartek dnia 15. bm. przyjeżdża do Lwowa p. Dora Gabe-Penewa, znana literatka i poetka bułgarska, wielka przyjaciółka Polaków. P. Penew zatrzyma się we Lwowie dwa dni, celem wygłoszenia odczytów na temat współczesnej literatury bułgarskiej. P. Penewa działa na polu zbliżenia bułgarsko-pol-

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We wtorek 13. czerwca o godz. 7 „Peer Gynt" poemat dramatyczny Ibsena z muzyką Griega (gościnny występ K. Adwentowicza).

We środę 14 czerwca o godz. 3.30 przedstawienie dla młodzieży „Obrona Lwowa", obrazy sceniczne dra Niemca.

We środę 14 czerwca o g. 7 „Peer Gynt", poemat dramatyczny Ibsena z muzyką Griega (gościnny występ K. Adwentowicza).

We czwartek 15 czerwca o g. 3.30 Wielki wieczór baletu — gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata.

We czwartek 15 czerwca o g. 7 „Peer Gynt", poemat dramatyczny Ibsena, z muzyką Griega (gościnny występ K. Adwentowicza).

W piątek 16 czerwca o g. 7.30 „W małym domku", dramat w 3 aktach Rittnera (gościnny występ Ordon-Sosnowskiej).

TEATR MAŁY.

We wtorek 13. czerwca o godz. 7'30 „Dyablica" dramat w 3 aktach Schönherra (gościnny występ Ordon-Sosnowskiej).

We środę 14 czerwca o g. 7.30 „Dyablica", sztuka w 4 aktach Schönherra (gościnny występ Ordon-Sosnowskiej).

We czwartek 15 czerwca o g. 7.30 „Dyablica", sztuka w 4 aktach Schönherra (gościnny występ Ordon-Sosnowskiej).

W piątek 16 czerwca o g. 7.30 „Ojciec", dramat w 3 aktach Strindberga (gościnny występ K. Adwentowicza).

TEATR NOWOŚCI:

We wtorek 13. czerwca o godz. 7'30 „Manewry jesienne" operetka w 3 aktach Kalmana.

We środę 14 czerwca o g. 7.30 „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach Kalmana.

We czwartek 16 czerwca o g. 7.30 „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach Kalmana.

W piątek 17 czerwca o g. 7.30 „Kuzynek z Honolulu", operetka w 3 aktach Kinnekego.

Program „Bagateli" od 7. czerwca br. — 1) Część koncertowa pp. Naskowska, Siostry May, Wereszczyński, Dawidowicz, Kamiński, Mrawiński. 2) Występ Ludmiły Woroncewicz. 3) Kto mordercą? sketch w 1 odsłonie. 4) Znakomity duet operetkowy Iwasiow-Iwasiewicz. 5) Operetka w 1 akcie z francuskiego, tłómaczenie M. Marka „W królestwie mody" przegląd ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich.

Teatr liter.-art. „Ul". Program od 1. czerwca. Część koncertowa: A. Kitschmann, Wilkoszewska, Michałowski, Mirski, Sławski, Windheim i siostry Spineter. „Wyratował", operetka.

—o—

—o—

skiego od szeregu lat, tłumacząc arcydzieła polskich autorów na język bułgarski. Ostatnio wydała przekład „Sędziów" Wyspiańskiego oraz „Antologię poetów polskich" aż do Tuwima i Wierzyńskiego włącznie. Odczyty p. Penew w Krakowie, Warszawie i Poznaniu wywołały wielkie zainteresowanie w sferach kulturalnych tych miast i wątpić nie należy iż i Lwów okaże zainteresowanie sprawami tego najmniej z narodów słowiańskich znanego w Polsce plemienia bułgarskiego.

(s) **Reorganizacya służby bezpieczeństwa na kolejach małopolskich.** Dnia 12 czerwca br. odbyła się w dyrekcyi kolei państw. we Lwowie konferencya w sprawie reorganizacyi służby organów policyi państw. na kolejach. W konferencyi tej uczestniczyli delegaci z dyrekcyi lwowskiej, krakowskiej, stanisławowskiej i radomskiej.

Konferencya miała charakter informacyjny celem dostarczenia ministerstwu kolei żelaznych materyału potrzebnego do wydania nowych przepisów o służbie bezpieczeństwa na kolejach.

Pogotowie ratunkowe lwowskie w maju niosło pomoc 784 razy, z tego 141 razy w nocy. Opatrzono 364 ran, a 168 innych urazów, interweniowano przy 63 zasłabnięciach nagłych, nie licząc 1 poronienia, 3 przypadkowych otruć, 2 upić się, 16 razy spieszono na alarm fałszywy lub do symulantów, 8-krotnie ratowano samobójców: 6 kobiet — trujących się i 2 mężczyzn — strzelających się. Stan Towarzystwa: 7 lekarzy, 5 sanitaryuszy, 2 woźniców, 2 karetki, 4 konie. Za to członków wspierających było tylko 1000! Widać, że Lwów nie docenia znaczenia „Pogotowia".

Mianowanie. Dr. Zenon Wachlowski, znany lekarz lwowski, mianowany został podpułkownikiem W. P.

Celem zapobieżenia analfabetyzmowi w Warszawie postanowiono przystąpić już w bm. do budowy baraków szkolnych, gdyż na pomieszczenie wszystkich dzieci, znajdujących się w wieku szkolnym potrzeba 3000 sal, tymczasem Wydział szkolny rozporządza zaledwie 700 ubikacyami. W obecnych warunkach jedynem wyjściem z trudnego położenia jest budowa baraków, których minimum oznaczono na 32 budynków, koszt zaś budowy wyniesie 4 i pół miliarda mk. Fundusz na ten cel jest przewidywany z podatku szkolnego oraz z pomocy rządu.

Spóźnione eksponaty polskie. Większość eksponatów polskich na wystawę międzynarodową w Rydze opóźniła się. Dzięki jednak energii łotewskiego komitetu wystawowego przybyły onegdaj eksponaty Zjednoczenia polskich fabryk maszyn.

Nadużycia w magistracie łuckim. Władze wojewódzkie wykryły w magistracie m. Łucka poważne nadużycia, sięgające milionowych sum. Osadzono w więzieniu 3 urzędników wydziału podatkowego.

Pożary na kolei. Z Wilna donoszą: Na stacyi Czeremchy spłonęły 3 wagony z drzewem. W tym samym czasie na stacyi Mrozy wybuchł pożar pociągu osobowego Nr. 822, przyczem spłonął wagon bagażowy z pocztą i pieniędzmi. Przyczyna pierwszego pożaru nie została dotąd wyjaśniona, przyczyną drugiego było wadliwe ustawienie zwrotnic.

(„) **Jeszcze „fabrykanci" tytoniu.** Przedwczoraj wieczorem policya lwowska aresztowała dalszych „fabrykantów tytoniu monopolowego", wyrabianego ze zbutwiałych liści siemienia i słomy. Podczas rewizyi przy pl. Zbożowym 2 znaleziono u Fesi Fried i Sary Mund około 80 kg. „tytoniu", około 500 arkuszy papieru do pakowania tytoniu z czerwonym drukiem „średni turecki", dalej specyalne prasy drewniane do układania w paczki, okrągłą pieczątkę do wybijania daty itp. akcesorya. Sprzedażą tego „tytoniu" trudnił się Markus Bergman (Słoneczna 17), gdzie w szafce na garnki znaleziono dużo tytoniu. Ogółem aresztowano pięć osób, a to: Samuela Huta, Hermana Spiegla, Hermana Scheera, Markusa Bergmana i Borucha Munda f. Steila

(s) **Szmugiel złota i srebra w pociągach.** W pociągu zdążającym z Czortkowa do Stanisławowa miała onegdaj patrol policyjna obfity połów. Zatrzymała ona przy rewizyi Mosesa Kaufera, kupca ze Stanisławowa, z dwoma walizkami, zawierającemi wielką ilość szmuglowanych zagranicznych złotych i srebrnych monet i innych przedmiotów również ze srebra i złota wartości **kilku milionów marek.** Jak się dowiadujemy, zwróciła lwowska policya uwagę na masowy wywóz szlachetnego kruszcu i drogich kamieni ze Lwowa na Zachód, wobec czego odbywają się obecnie przy wyjeżdżających ze Lwowa pociągach często rewizye ze strony patroli policyjnych.

(„) **Przygoda policyanta.** Z restauracyi przy ul. Strzeleckiej 14 dochodził wczoraj hałas i krzyk Posterunkowy Marcin Hawrot wszedł do środka i wówczas oczom jego przedstawił się ciekawy widok: na środku sali jakiś mocno „załany" jegomość wywijał krzesłem; bufet leżał obalony. Na widok policyanta, jegomość ów zdjął marynarkę i począł nią okładać stróża bezpieczeństwa publicznego, krzycząc: „Co ty myślisz, że ty Polak a ja Rusin, to wszystko jedno?" Przy pomocy dwu nadeszłych posterunkowych zdołano wreszcie gościa uspokoić i odprowadzić do V. kom.

(„) **Bitwa na górze kadeckiej** zawrzała wczoraj między murarzem Wojciechem Kurdowskim a spedytorem, kilkakrotnie notowanym Edwardem Buffim. Bitwa ta zakończyła się nieprzyjemnie dla Kurtowicza, albowiem doznał on wstrząsu mózgu.

(„) **Awanturniczy Partarika.** Na siedzącą na ławce obok kościoła św. Anny 38-letnią Maryę Mielnik napadł wczoraj Szymon Partarika i pobił ją dotkliwie, tak, że musiało się nią zaopiekować pogotowie ratunkowe. Partarikę aresztowano.

Ujęcie bandytów. Policya rzeszowska schwytała Franciszka Brysza i Jana Augustyna z Przemyśla, którzy w ostat. dniach dokonali kilka napadów rabunkowych w powiecie strzyżowskim.

(„) **Kradzież** Na szkodę Eliasza Litwaka skradziono z mieszkania jego przy ul. św. Anny z fortepianu srebrny lichtarz, wartości 50.000 marek.

Nieporozumienie. Odnośnie do naszej notatki z dnia 9 bm. donosi nam p. Marya Kręczki, że mąż jej Bogumił, członek orkiestry Teatru Nowości, biżuterye o których mowa w wymienionej notatce, schował podczas jej nieobecności w innem miejscu i sprawa po jego powrocie z Teatru natychmiast się wyjaśniła.

Mieszkańcy ulicy Ossolińskich proszą Świetny Magistrat wzgl. p. Misterkę, aby nakazał becz kowozom przejażdżkę przez tę ulicę i skropienie jej przynajmniej raz na kilka dni. Skromne życzenie.

Zbiorka uliczna na fundusz budowy kościoła w Lewandówce odbędzie się we czwartek dnia 15 bm. staraniem Komitetu, złożonego z pp. prezyd. Neumannów i radcy Żeskiego. Worki i legitymacye wydaje się dnia 14 bm. od godz. 6 po poł. w lokalu Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska l. 1.

Walne zgromadzenie Tow. Szkoły Handlowej odbędzie się we środę dnia 14 bm. o godz. 7 wieczór w budynku szkolnym przy ul. Franciszkańskiej l. 9.

Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze we Lwowie urządza wycieczkę naukową do Zakładów ogrodniczo-handlowych dnia 15 czerwca 1922 (czwartek). Punkt zborny w Zakładzie ogrodniczo-handlowym p. Fryderyka Starcka przy ul. Zborowskiej l. 7. o godz. 3 po południu. Goście mile widziani

---

Początek przedstawień „Peer Gynta" o 7. wieczorem! Raz jeszcze przypominamy, że wszystkie przedstawienia „Peer Gynta" rozpoczynają się punktualnie o godz. 7. wiecz. Spaźniający się nie będą bezwarunkowo puszczani na widownię

Proces Puzappu.

(Pierwszy dzień rozprawy).

(S) Przy słabem zainteresowaniu publiczności, które należy tłumaczyć ograniczeniem wstępu na salę, rozpoczął się wczoraj proces Puzappu.

Oprócz wymienionych już w onegdajszej „Gazecie Por." członków trybunału, wchodzi jeszcze jako zastępca wotanta s. o. **Kosinowski.** Oskarżeni siedzą, licząc od prawej ku lewej w następującym porządku: Mindowicz, Nowak, Rubel, Komperda, Jonas i Seinfeld.

Wczorajszy pierwszy dzień rozprawy zajęło nieukończone jeszcze

odczytywanie aktu oskarżenia.

Akt oskarżenia opisuje szczegółowo sposób sprowadzania, magazynowania i wydawania towarów Agencyi handlowej Puzappu.

Do lipca 1919 książki handlowe były w porządku. Kiedy jednak kierownictwo Agencyi handlowej objął Mindowicz, począł się psuć porządek. a **sposób prowadzenia czynności Agencyi urągał najprymitywniejszym zasadom prawidłowej i uczciwej gospodarki.** Ksiąg magazynowych nie prowadzono, nie wiedziano, co się znajduje w magazynach, każdy magazynier miał klucze do wszystkich magazynów, nie znano aktywów ani passywów Agencyi handlowej, bilansu nie było. **Jedno było pewne, że Agencya ponosi wielomilionowe straty** wskutek olbrzymich braków w magazynach.

Obwiniony **Nowak podał, że aż do chwili swego aresztowania nie zdołał ustalić wysokości braków,** gdyż wszystko było tak pogmatwane, iż z powodu braku ksiąg ułożenie bilansu za czas od 1. maja 1920 względnie do końca czerwca 1920 okazało się niemożliwem. **Znaczną winę tego chaosu ponosi tak lwowska filia Puzappu, jakoteż Wydział spraw aprowizacyjnych, które Agencyi zupełnie nie kontrolowały.**

Oskarżeni **Nowak i Mindowicz** zamiast wprowadzić ład i porządek, **kontynuowali chaos i bezład.** Obok Mindowicza i Nowaka ponosi wielką część winy w chaosie, panującym w magazynach Agencyi, kontrolor magazynów obwiniony **Konstanty Rubel** oraz obwiniony Komperda.

Akt oskarżenia opisuje następnie obszernie manipulacyę towarami rzekomo nie Puzappowskimi oraz **handel łańcuszkowy, uprawiany przez oskarżonych Bernarda Jonasa, Leona Seinfelda i zbiegłego w międzyczasie Józefa Stryjera.** Ponadto zarzuca im akt oskarżenia nieuczciwość co do sprzedaży towarów prywatnym osobom poza granicami Małopolski oraz szeregowi osób we Lwowie bez wiedzy Wydziału spraw aprowizacyjnych.

Reasumując **prokuratura oskarża Mindowicza, Nowaka, Rubla i Komperdę:**

1) że we Lwowie w jesieni 1920 **powierzone im przez skarb państwa 16.000 kilogramów cukru kostkowego wartości powyżej 50.000 marek sobie przywłaszczyli;**

2) że we Lwowie w d. 12. i 13. sierpnia 1920 **prowadzili** we wzajemnem porozumieniu się handel łańcuchowy mydłem zagr.

3) że od września 1920 i w pierwszych miesiącach 1921 **prowadzili handel łańcuchowy całym szeregiem artykułów 1-szego zapotrzebowania.**

Dalej oskarża prok. **Jonasa i Seinfelda:** że w miesiącach czerwcu i lipcu 1920 we Lwowie **prowadzili** we wzajemnem porozumieniu się **handel łańcuchowy dwoma wagonami margaryny, jednym wagonem mydła zagranicznego, dwoma wagonami grochu, 30-toma wagonami przemiału kukurudzianego; 10-ma wagonami mąki żytniej i zapuszczali się w inne machinacye, które przyczyniły się do podniesienia cen artykułów** pierwszego za potrzebywania, czem się dopuścili: Mindowicz, Nowak, Rubel i Komperda **zbrodni lichwy wojennej,** Jonas **występku handlem łańcuszkowym,** Leon Seinfeld **występku i zbrodni lichwy wojennej i handlu łańcuszkowego**

Za trochę grosza i buty — życie człowieka.

Śmierć za śmierć! — Sprawiedliwy wyrok.

Lwów, 13. czerwca.

(h) Andrzej Rebech, gospodarz w Szczercu uchodził za bogatego. By w łatwy sposób przyjść do pieniędzy, Wojciech Drozdowski i Józef Mazurek **postanowili dobrać się do kiesy Rebecha**, a gdyby zaszła potrzeba „usunąć“ go.

Wieczorem dnia 18 marca b. r. zaprosili w tym celu Rebecha do karczmy, skąd po wypiciu paru kieliszków wódki udali się **na spacer w pole.** Po drodze, Drozdowski wstąpił do swojej chaty, skąd **wyniósł niespostrzeżenie siekierę** i ukrył ją pod bluzą, poczem wszyscy razem poszli dalej.

Gdy znaleźli się na odłudziu w starych okopach rosyjskich, usiedli. Po chwili Drozdowski wziął i niespostrzeżenie siekierą zadał Rebechowi

2 potężne ciosy w głowę.

Rebech zalany krwią, legł na ziemi, a wówczas Mazurek przyniesiony z sobą sznur, z którego zrobił pętlicę, zarzucił rannemu na szyję, poczem obaj z Drozdowskim ciągnąc pętlicę w dwie strony, **zadusili swą ofiarę.** Że jednak Rebech pomimo to dawał jeszcze słabe znaki życia, Drozdowski **dobił go dwukrotnem uderzeniem obucha.** Następnie obaj przetrząsnęli kieszenie zamordowanego, **i zabrali 19.000 marek**, a Mazurek ściągnął z trupa buty i spodnie, poczem przysypali go ziemią i odeszli.

Następnego dnia rano pastuchy, widząc w tem miejscu **ślady krwi i**

kości z pogruchotanej czaszki,

poczęli kopać, a znalazłszy trupa Rebecha, natychmiast zawiadomili policyę, która **w krótkim czasie obu sprawców aresztowała.**

Przy śledztwie wyszło na jaw, że Drozdowski w styczniu br. w tow. Onyśka Pohoreckiego, dokonał rabunku w Jasionówce pod Szczercem na osobie Szapsa Rettiga.

Wczoraj przed trybunałem przysięgłych, stanęli obaj oskarżeni o powyższe zbrodnie. Do winy przyznali się całkowicie, **opisując cynicznie zbrodnię** ze wszystkiemi szczegółami. Tylko zadanie ostatnich ciosów śmiertelnych ofierze swego bestyalstwa **zwalali jeden na drugiego.**

Po przeprowadzonej rozprawie, sędziowie przysięgli zatwierdzili pytania w kierunku skrytobójczego morderstwa rabunkowego, a trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, zasądził obu oskarżonych na

karę śmierci przez powieszenie.

Obrona zastrzegła sobie 3 dni do namysłu. Trybunałowi przewodniczył s. r. Meyer, osk. prokurator Bizup.

Konduktor, krawiec i ksiądz jako spółka węglowo-paskarska.

Lwów, 13. czerwca.

(h) W roku 1920 zapoznał się konduktor kolejowy Franciszek Konopiński z krawcem Ignacym Dobrowolskim, który namówił go do **fałszowania listów przewozowych** i przywłaszczania sobie w ten sposób węgla. Konopiński rady tej usłuchał i pewnego razu 20-ton. przesyłkę węgla, przeznaczoną dla gazowni miejskiej we Lwowie po sfałszowaniu frachtu, skierował na wskazany mu przez Dobrowolskiego adres, mianowicie do konwentu OO. Karmelitów. Przeor konwentu ks. Maciak węgiel ten kupił za cenę 150 mk. za 1 cetnar. Ponieważ ks. Maciak okazał skłonność kupna dalszych wagonów węgla, przeto w ciągu r. 1920 i 1921, dostało się w jego ręce 7 wagonów węgla, przeznaczonych dla gazowni, SS. Urszulanek i kupca Wekslera.

Szkodę zaś poniesioną przez firmy, pokrywał skarb kolejowy, odpowiedzialny za przesyłki.

Ponieważ jednak konwent OO. Karmelitów nie zapotrzebował tak wielkich ilości węgla, przeto ks. Maciak zgoła bez żenady, „odstępywał“ go z zyskiem 38.000 mk. na jednym wagonie, konsumowi urzędniczemu przy ul. Brajerowskiej, albo nawet zwyczajnym handlarzom drzewa i węgla, jak Frieschmanowi przy ul. Zamkniętej.

Onegdaj przed trybunałem karnym, pod przewodnictwem r. Meyera odpowiadali osk. Konopiński i Dobrowolski, ks. Maciak, oskarżony o liciwę nie stanął do rozprawy z powodu choroby. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Konopińskiego w myśl ustawy styczniowej **na 5 lat ciężkiego więzienia, oraz Dobrowolskiego również na 5 lat ciężkiego więzienia.**

Obrona zgłosiła zażalenie nieważności.

Naiwny student i sprytna cyganka.

Warszawa, 12. czerwca.

Mikołaj Kołodziej, student praw na uniwersytecie warszawskim, chcąc dowiedzieć się coś o losie jaki go czeka, wezwał do siebie domokrążną wróżkę-cygankę.

Podczas stawiania kabały cyganka poleciła studentowi **przynieść wszystkie posiadane w domu pieniądze i... spodnie**, a wówczas powie mu „coś ważnego“. Po spełnieniu polecenia cyganka kazała studentowi odwrócić się tyłem, co też uczynił. Gdy po pewnej chwili Kołodziej odwrócił się, zastał na stole paczkę, owiniętą w papier. Cyganka wskazując na paczkę, oświadczyła, że zawiera ona spodnie i pieniądze, przyczem **paczkę można rozwinąć dopiero po jej wyjściu**, bo inaczej przepowiednia się nie spełni. Następnie „wróżka“ zaraz wyszła, oświadczając, że „**idzie na rozstaje** drogi, aby od niego nieszczęście **odwrócić**“.

W kilka minut po wyjściu cyganki **student** rozwinął paczkę i stwierdził, że padł ofiarą podstępnej kradzieży, gdyż zamiast swoich 28.000 mk. i pary spodni, wartości 20.000 mk. znalazł tylko... starą szmatę.

Morderstwo rabunkowe na pastwisku.

Lwów, 13. czerwca.

(h) Przed kilku dniami Iwan Bernes z Leśni pow. Drohobycz, pobił się na pastwisku z Iwanem Rabką. Rabce pospieszyli na pomoc towarzysze Paweł Mościów i Seń Seniak, którzy Bernesa tak mocno potłukli, że ten po półgodzinnych męczarniach życie zakończył. Za życia jeszcze napastnicy zrabowali mu wedle zeznań świadków 60.000 marek. Następnego dnia policya wszystkich trzech aresztowała i oddała do sądu w Drohobyczu.

Koncert kursu mistrzowskiego Lwa Siroty.

Lwów, 13. czerwca.

Lwa Sirotę znamy od czasu niezbyt dawnego. Kilka koncertów danych w ciągu bieżącego sezonu pozwoliło nam ocenić go jako znakomitego pianistę-wirtuoza, który niezrównanie grać umie z towarzyszeniem orkiestry. Tak dalece sięgały nasze wiadomości o nim, jako o artyście — odtwórcy. Nieznaliśmy go jednak jako pedagoga i dopiero ostatni koncert, w którym wystąpili uczniowie i uczenice jego mistrzowskiego kursu, pozwolił nam zapoznać się z nim jako z pedagogiem i to pedagogiem posiadającym przeogromne wprost zdolności nauczania. Osobiście miałem sposobność widzieć tę jego pracę i rezultaty jej dla mnie nie są żadną niespodzianką. Kto tak umie uczyć, jak on właśnie, innych rezultatów mieć nie może. Jest jednak w sposobie jego uczenia coś niesłychanie subjektywnego, a w swym subjektywiźmie korzystnego dla jego uczniów. Nazwać to doświadczeniem osobistem, pewną wiedzą o czemś, co zdobywa się przez życie dopiero? Może... Sirota ucząc nie zapomina o tem, jak sam się uczył, i jak jego uczono. Pamięta o tem, że zaczął naukę gry na fortepianie w 5-tym roku życia, że koncertował już w 8-mym, ale że te koncerty wnet mu przerwano nie chcąc w nim widzieć cudownego dziecka. Pamięta, że tą, która nie dopuściła do tego, była jego... matka, osoba wielkiego serca i rozumu. I pamięta ile zawdzięcza cennym wskazówkom tak Paderewskiego, jak i Busoniego, **który położył ostateczny stygmat na jego długie i żmudne studya muzyczne.** Wie ile od niego **żądano, zanim powiedziano mu, że tu jego** studyów kres i umie tego samego żądać od swoich elewów. Jest wymagający — to prawda, ale nie oszczędza przy nauce i siebie. I kieruje tą nauką przykładowo, zasiadając sam do fortepianu, powtarzając z niesłychaną cierpliwością to samo, wiele, wiele razy, zanim utwór grany uzyska tą ostateczną redakcyę, w jakiej można go grać przed wszystkimi. Kładzie ucząc nacisk na stronę techniczną, ale wycyzelowawszy ją, przechodzi do najsubtelniejszej analizy starając się w ekspresyi utworu uzyskać to, o czem naprawdę myślał kompozytor. I niema w tej pracy czegoś oderwanego od oryginału, jest ściganie myśli twórcy tak subtelnie prowadzone, że odtwarzanie przeradza się, zwłaszcza w jego wykonie, w współtworzenie. Iść za myślą kompozytora każe i uczniom swoim. I, że tak uczy, dowodzi tego ostatni koncert jego elewów. Z długiego ich szeregu wysłał na estradę czworo. Ale też i ten wybór padł na jednostki, które już dzisiaj mogą bardzo wiele powiedzieć i wypowiedzieć się umią. Grali zatem: pp. R. Erlich, A. Rudnicki, O. Schechterówna i A. Gornfeldówna. Odegrali program trudny, godzien nazwy, jaką w intytulacyi dano temu koncertowi. Trzeba naprawdę wiele umieć, by zagrać te utwory, które Sirota w program koncertu włączył. Nie wchodząc w to, kto wysunął się z grających na plan pierwszy, stwierdzić należy, że wszyscy stanęli na wysokości zadań. P. Erlich grał Chopina pod każdym względem wzorowo. Zachowana była wielka linia trudnego poloneza as-dur, wydobyta subtelność Etjudy c-moll, piękność Nokturny cis-moll, jeśli zaś ten ostatni był może zbyt silnie dynamicznie wyprowadzony, to najpełniejsze usprawiedliwienie znajduje młody artysta w tem, że przygłuszał go śpiewający w sąsiedniej sali chór, który właśnie wtedy zapamiętale ćwiczy. (Biedna nasza sala koncertowa!). P. Antoni Rudnicki wydobył z dwu rapsodyi Brahmsa (f-moll i g-moll) tyle przesubtelnych nuanców, tak był jasny w prowadzeniu tematów, że tak za odegranie tych kompozycyi, jak i za odtworzenie Wagnera-Liszta: „Miłosnej śmierci Isoldy“ należą mu się słowa pełnego uznania. P. Cecylia Schechterówna dosięga już wyżyn prawdziwego artyzmu. Bardzo trudna sonata Liszta (h-moll) w je, interpretacyi dawała miarę jej artystycznych kwalifikacyi. Ten trudny utwór odegrała nie tylko bez zarzutu, ale prawdziwie artystycznie wydobywając zeń wszystko, co w swoją kompozycyę włożył genialny twórca. Równe słowa uznania należą się wreszcie p. Annie Gornfeldównej, która odegrała wielki koncert es-dur Beethovena, mając jako towarzysza swego mistrza — prof. Sirotę. Grę jej cechowała wielka subtelność i wrażliwość, umiejętność wżycia się w styl kompozycyi i podania jej słuchaczowi taką, jaką zaistniała faktycznie w twórczości mistrza. Wrażenie pod nosił współudział Lwa Siroty, który grał przy drugim fortepianie.

Uczniowie prof. Siroty i mistrz ich mogą być faktycznie dumni z wyników onegdajszej audycyi. Zapewne w przyszłym roku grono grających zwiększy się, gdy mistrz, który podejmuje dalszą naukę po wakacyach, po dalszej pracy skwalifikuje dalszych swych elewów za zdolnych do publicznego występu.

Prof. Lesław Jaworski.

Aresztowanie oszukańczego indendanta.

Lwów, 13. czerwca.

(ws) W Przemyślu aresztowano Henryka Turnsteina, zamieszkałego stale rzekomo we Lwowie, b. oficera intendantury, który jeszcze w czasie swej służby wojskowej podrobił sobie dokumenty na podstawie których obecnie dopuścił się całego szeregu oszustw.

Mając w rękach dokument oczywiście fałszywy, uprawniający co do zawierania umów z dostawcami wojskowymi, pobierał od nich milionowe zadatki, poczem ulatniał się natychmiast z danej miejscowości.

Do policyi przemyskiej i lwowskiej zgłaszają się ustawicznie poszkodowani z prowincyi.

Za „zarobione" w ten sposób pieniądze kupił Turnstein rzekomo we Lwowie kamienicę. Śledztwo w toku

Pierwsza Polska Wystawa Szkolna we Lwowie.

Lwów, 12. czerwca.

Pierwsza Polska Wystawa szkolna pod protektoratem Prezydenta ministrów A. Ponikowskiego, mająca się odbyć staraniem kuratoryum Okręgu szkolnego lwowskiego **w dniach od 20. sierpnia do 15. września br.** przy sposobności Targów Wschodnich we Lwowie, obok charakteru oświatowo-szkolnego przedstawić ma również wybitnie dźwigający się w Polsce przemysł szkolny.

Sprawność szkoły zależy w znacznej mierze od przyborów szkolnych i pomocy naukowych szczególnie przy nauczaniu rysunków, robót geometrycznych, geografii, fizyki, przyrodoznawstwa itp. Szkolnictwo polskie na obszarze trzech zjednoczonych dzielnic, zmierzające do unifikacyi planów i metod nauczania stara się nie tylko pozbyć wpływów obcych, lecz także uniezależnić się od obcego przemysłu szkolnego i zastąpić go własnym przemysłem polskim.

Komitet wystawy szkolnej zwraca się z prośbą do wydawców książek szkolnych i pomocy naukowych, oraz osób stanu nauczycielskiego zajmujących się sporządzaniem środków naukowych lub ich naprawą, by wzięli udział w tegorocznej wystawie szkolnej i tym sposobem ułatwili szkołom **przegląd wszystkiego, co i gdzie szkoły dla swej potrzeby nabyć mogą.** Przegląd taki ułatwi również komitetowi wystawowemu podjętą pracę w kierunku zespolenia wytwórców drobnych lub poszczególnych osób oddających się temu wytwórstwu z zamiłowania lub wspólnie z uczniami przy sposobności nauczania przedmiotów szkolnych i **da możność zorganizowania kursu dokształcającego dla nauczycieli wytwórców** pomocy naukowych, a to zarówno w interesie własnym, jakoteż i w interesie szkoły.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Komitetu wystawy szkolnej w Polskiem Muzeum Szkolnem we Lwowie przy ul. Gosiewskiego l. 4.

Wszystkie redakcye dzienników, pism pedagogicznych i zawodowych nauczycielskich upraszamy o powtórzenie komunikatu. Dr. Franciszek Majchrowicz, prezes; Edward Szajowski, sekretarz.

Jakie tańce będą modne w tegorocznym karnawale.

UCHWAŁY ZJAZDU NAUCZYCIELI TAŃCÓW W PARYŻU.

Paryż, w czerwcu.

(c) Podczas Zielonych Świąt, odbył się tu zjazd wybitnych nauczycieli tańców z Francyi, Belgii, Grecyi, Anglii i Holandyi. Zjazd był bardzo ożywiony, a obrady ciągnęły się przez kilka dni. Po długich dyskusyach uchwalono wreszcie szereg nowości tanecznych na przyszły sezon zimowy. I tak ogólną sensacyę budzić będzie piękny **walc hiszpański „Passeto"**, który ma być, wedle zapewnienia wtajemniczonych, zupełnie „correct" dalej **„Giroudella" połączenie figur walca z figurami tanga**, „Zidzas" nowe tango, w stylu greckim i cały szereg nowych foxtrottów.

Jak z tego widać, przestanie wreszcie królować w salonach i salach balowych wszechwładne dotąd shimmy. Uczestnicy kongresu twierdzą, że nowe tańce są najpiękniejszym pomysłem choreograficznym ostatnich lat. Musimy im wierzyć.

Nowy typ Chinki.

Miasto Hangtern położone niedaleko Pekinu, jest siedzibą zupełnie modernistycznego typu kobiet, odznaczających się pewną odrębną cechą od swoich współzawodniczek. Kobiety te są przeważnie nizkiego wzrostu, wspaniale zbudowane, a chód ich energiczny, podobny jest do męskiego.

Myliłby się też, ktoby sądził, że kobiety te — to posłuszne na każde skinienie niewolnice. Są one raczej typami męskimi i odznaczają się samodzielnością. Zamiast sukień noszą zgrabne, czarne spodnie i różnokolorowe krótkie bluzki, które swoją oryginalną barwą niezwykle malowniczo odbijają się na tle wspaniałego krajobrazu miasta. Naturalne w obejściu, dla obcokrajowców niezwykle uprzejme, spoczywają na wygodnych poduszkach i palą papierosy, szczebiocąc przytem swoją oryginalną mową, ukazując perłowe ząbki.

Niektóre z nich trudnią się sprzedażą jedwabnej materyi. Chodzą więc po ulicach i słodkim uśmiechem zapraszają do kupna mówiąc:

— Proszę, kup pan! prawdziwy jedwab, który ci kiedyś przypomni najpiękniejsze miasto Chin.

Chinki Hangterońskie nierzadko są bardzo pięknemi kobietami, posiadającemi w sobie jakiś magnes pociągający każdego przybysza, coś wybitnie cechującego tamtejsze kobiety i miasto Hangtern.

Wypadek artystki wiedeńskiej.

Wiedeń, w czerwcu.

(c) Popularna artystka wiedeńska Mizzi Zwerenz uległa przed paru dniami przykremu wypadkowi. Jadąc tramwajem w towarzystwie dyrektora „Lustspieltheater" Pawła Olmühl stanęła na tylnej platformie wagonu. Nagle tramwaj zderzył się z jakimś wozem, którego dyszel uderzył p. Zwerenz tak silnie w nogę, iż powstała poważna rana, nie licząc kilku drobniejszych obrażeń. Również dyr. Olmühl nie wyszedł z tego wypadku bez szwanku, gdyż doznał zgniecenia uda.

Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło ciężko ranną artystkę do sanatoryum zaś dyr. Olmühl, którego rana okazała się mniej ciężką, udał się do teatru w celu odwołania przedstawienia sztuki, w której oboje poszwankowani grają główne role. Wypadkiem swojej ulubienicy zainteresował się cały Wiedeń.

MINIATURY.

Co robić?

Spotkał mnie mój znajomy, urzędnik, człowiek zacny, pilny, tylko nieporadny — a więc nędzarz. Był blady, oczy miał w słup postawione — i targając mnie nerwowo za guzik zapytał:

— Poradź mi, co robić. Przed dwoma laty ożeniłem się. Nie żałuję tego, ale miałem jedną ustawiczną zgryzotę: starczyło na jedzenie, a na wszystko inne brakło. Mniejsza o jakieś przyjemności, o teatr lub koncerta, ale nie było nawet na porządną garderobę. A tu żona, uważasz, młoda kobieta, chciałaby się też pokazać... Dwa lata jakoś jej perswadowałem, siedziała w domu, zrezygnowała ze wszystkich uciech, czasem dwa tygodnie nie wychodziła na miasto. Serce mi się krajało, ale co miałem robić? Dobrze, żeśmy nie głodowali. W tym roku na wiosnę mówi mi, że się chyba wcale nigdzie nie pokaże, bo wstyd ją przed przyjaciółkami... dodziera tylko stare sukienki, a inne kobiety takie wystrojone, tak się cieszą młodością i życiem. I faktycznie długi czas nie wyszła ani na krok z domu. Płakała, zrobiła się smutna i mizerna — aż nagle ma ci nowy kostyum, nowe buciki, nowy kapelusz, nowe wszystko. Pytam jej: skąd? A ona mówi, że wzięła na raty, że będzie powoli spłacać. Mój kochany, czy to możliwe, żeby żonie małego urzędnika skredytowano towaru za ćwierć miliona marek? Mnie głowa pęka, powiedz mi, co robić?

— Nic nie robić. Ja sobie to tak tłómaczę: ty jesteś niedołęgą, więc Pan Bóg dał ci przynajmniej sprytną i zapobiegliwą żonę. Ty zarabiaj na chleb, a ona... ona postara się już o wszystko inne.

Niewiem, czy moja eksplikacya naturalnie bardzo mętna, zadowolniła go. A niechciałem go rozdrażniać takiem ujęciem kwestyi: widzisz, jest jeszcze jakaś sprawiedliwość na ziemi, bo ci lichwiarze i paskarze, przez których cierpimy głód i nędzę, którzy nam obrzydzili życie i zamienili nas w ostatnich paryasów, dla ekspiacyi za swe łotrostwa, stroją bodaj... nasze żony i córki.

Br.

Eks-cesarz Wilhelm mordercą!

Za taki zarzut Wiluś zaskarżył kilka pism niemieckich.

Berlin, 12 czerwca.

(PAT.) Cesarz Wilhelm wniósł przeciw redakcyom dzienników „Volksfreund" i „General Anzeiger für Dortmund und Westfalen" **skargę o obrazę czci.**

Dzienniki te zamieściły artykuły oskarżające **b. cesarza o zastrzelenie w roku 1897 porucznika Haukego.** Czynu tego dokonać miał b. cesarz w podróży na morzu Północnem, powodując się zemstą osobistą.

Parodya sprawiedliwości bolszewickiej.

„Proces“ sądowy 22 socyal-rewolucyonistów skazanych z góre na śmierć.

Ryga, 12. czerwca.

Rozprawy sądowe przeciwko socyal-rewolucyonistom rosyjskim toczą się w największej z sal Moskwy, tj. w gmachu związków zawodowych b. klubie Szlacheckim. W pierwszym dniu procesu rozprawom przysłuchiwało się około 2000 osób. Obecni byli niemal wszyscy bawiący w Moskwie członkowie rządu sowieckiego. Zjawienie się na sali obrońców zagranicznych **Vandervelda, dr. Rosenfelda i Liebknechta,** wywołało ogromne zainteresowanie. Przybyli też Klara Zetkin oraz komuniści francuscy Prossard i Sadoul. Wszyscy oskarżeni stawili się z czerwonemi różami przypiętemi do ubrania.

Zaraz na początku rozpraw **oskarżeni i ich obrońcy wystąpili gwałtownie przeciwko komunistycznemu systemowi wyrokowania** i oświadczyli, że sądu tego nie mogą uznać za bezstronny, skoro członkami trybunału są wyłącznie komuniści.

Vandervelde w czasie dyskusyi, jaka wynikła przy tej sposobności, bronił się przeciwko zarzutowi, jakoby popierał politykę kapitalizmu w Belgii i zauważył, że **postępowanie sądowe stosowane w Moskwie byłoby w Belgii niemożliwe.**

Oskarżyciel Krylenko, niegdyś chorąży armii carskiej a po upadku Kiereńskiego „głównodowodzący“ armii bolszewickiej, z zawodu nauczyciel ludowy, polemizując z Vanderveldem, zgodził się na jego ostatnią uwagę z tem jednak nadmienieniem, iż dopiero wówczas **gdy król belgijski zasiądzie pewnego dnia przed Vanderweldem na ławie oskarżonych,** Belgia dojrzeje do wprowadzenia u siebie trybunału ludow. na wzór moskiewski(!?).

Inny oskarżyciel publiczny, Bucharin, wysunął jako atut przeciwko Vanderbildowi... podpisanie traktatu wersalskiego, który „ułatwia entencie od lat 4 dławienie Rosyi w śmiertelnym uścisku“.

Moskwa, 12. czerwca.

(PAT.) W dniu 2-gim procesu oskarżeni eseszy kilkakrotnie protestowali przeciw stronniczości sądu.

W charakterze świadka **wystąpił Radek,** który podkreślił w dłuższem przemówieniu polityczne znaczenie procesu i jego doniosłe znaczenie dla robotników całego świata (sic!).

Car bolszewicki na łożu śmierci.

Moskwa, 12. czerwca.

(AW). Lekarze stwierdzili u Lenina **zapalenie opon mózgowych i postępy paraliżu.**

Od 2 tygodni Lenin nie bierze żadnego udziału w sprawach państwowych. Znajduje się on w majątku Reinbota pod Moskwą

Berlin, 12 czerwca.

(Tel. wł.) „Berliner Lokal-Anzeiger“ donosi z Nowego Jorku: Rozeszła się tu wiadomość o **zgonie Lenina.**

W Moskwie śmierć Lenina trzymana jest jednak **w największej tajemnicy,** ponieważ sowieckie koła polityczne obawiają się na wypadek jej ujawnienia **wybuchu rozruchów.**

Niemcy otrzymają pożyczkę najwcześniej za rok.

Berlin, 12 czerwca.

(PAT.) „Chicago Tribune“ donosi: Morgan oświadczył, że do przyszłej wiosny **nie będzie można liczyć na większą międzynarodową pożyczkę dla Niemiec,** gdyż przeważna część kapitałów amerykańskich musi być obecnie użytą na sfinansowanie zbiorów amerykańskich.

Od przyszłej wiosny warunki polepszą się tak, że **w jesieni będzie można mówić o pożyczce dla Niemiec.**

Życzenia Anglii w sprawie konferencyi haskiej.

Paryż, 12 czerwca.

(PAT.) Odpowiedź angielska na memoryał Poincare'go została wczoraj doręczona franc. ministerstwu spraw zagranicznych.

W odpowiedzi swej rząd angielski zaznacza, że na konferencyi haskiej **mają być obecni jedynie rzeczoznawcy i że umowa rosyjska z 2 maja** nie będzie braną pod rozwagę. Zaznacza dalej, iż zasady ustalone w Cannes mają być uważane za podstawę konferencyi haskiej i przemawia za **dopuszczeniem rzeczoznawców rosyjskich do obrad** konferencyi haskiej od dnia 25 czerwca. Odpowiedź podkreśla, że należy liczyć się z zasadami uznania suwerenności rosyjskiej i unikać wszelkich kwestyi politycznych.

Wkońcu nota angielska podkreśla konieczność **zredukowania wojennych długów rosyjskich** i uznaje konieczność **zwrotu przez Rosyę mienia** prywatnego, zrzekając sie jednak odszkodowania za skonfiskowane mienie.

WYJAZD DELEGACYI POLSKIEJ.

Warszawa, 13 czerwca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Delegaci rządu polskiego na konferencyę haską wyjechali dziś wieczorem z Warszawy. Członek delegacyi p. Tytus Filipowicz z powodu niedyspozycyi pozostanie jeszcze przez kilka dni w Warszawie.

Krótkie wiadomości.

(PAT.) **W carskiej ambasadzie.** W niem. min. spraw zagr. podpisano protokół, którym oddano do dyspozycyi rządu sowieckiego gmach byłej ambasady rosyjskiej w Berlinie

(AW.) **Czesi a sowiety.** W Pradze zawarta została konwencya dyplomatyczna między Czechami a Ukrainą. Na mocy jej Czesi uznają rząd Ukrainy sowieckiej de iure jako jedyny rząd ukraiński i zobowiązują się równocześnie do nieuznawania żadnych innych organizacyi ukraińskich, zwalczających rząd sowecki.

(m.) **Reorganizaya marynarki rosyjskiej.** Z Moskwy donoszą, że komisaryat dla spraw wojskowych postanowił przeprowadzić zupełną reorganizacyę marynarki rosyjskiej, co ma być dokonane przy pomocy dawniejszych oficerów niemieckich.

Bawarski antyrepublikanin. „München-Augsburger Abendztg.“ ogłasza list otwarty Zrzeszeń i organizacyi ojczystych m. Monachium, protestujący w imieniu „ogromnej większości społeczeństwa bawarskiego“ przeciwko projektowanej wizycie prezydenta republiki niemieckiej Eberta w Monachium.

Zamach polityczny. „Chicago Tribune“ donosi z Medyolanu, że nieznany sprawca oddał szereg strzałów rewolwerowych do konsula jugosłowiańskiego, podjechawszy w samochodzie, przed jego mieszkanie. Konsul nie poniósł szwanku.

DWIE KATASTROFY KOLEJOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Wczoraj zanotowano dwie nowe katastrofy kolejowe:

Koło Warszawy między stacyą Ulowisko a dworcem brzeskim pociąg służbowy, wiozący z Pragi na dworzec centralny robotników kolejowych, najechał na pociąg towarowy, idący w stronę Siedlec. **Wypadku z ludźmi** nie było; jedynie konduktor pociągu towarowego uległ lekkim obrażeniom. **3 wagony uległy zupełnemu zniszczeniu,** co spowodowało znaczne szkody.

Na stacyi Grajewo pociąg towarowy najechał na pociąg osobowy, stojacy na torze. Siła uderzenia była tak wielka, że **13 wagonów towarowych zostało zdruzgotanych i 2 wagony osobowe doszczętnie rozbite. 12 osób odniosło lekkie zranienia.**

Ze świata.

Wnuczka Lloyda George'a w niebezpieczeństwie życia. Podczas wycieczki w okolice Londynu wpadła wnuczka L. George'a w rwące nurty rzeki Dwyfawr. W tej chwili rzuciło się kilka osób na ratunek i zdołano wyciągnąć dziewczynkę na ląd. Jest nadzieja, że wypadek ten pozostanie bez poważniejszych następstw dla jej zdrowia.

NADESŁANE.

PODZIĘKOWANIE.

Nie mogąc wszystkim z osobna podziękować za tyle rozrzewniających dowodów przyjaznej życzliwości i współczucia z powodu zgonu mego męża śp. Alfreda, zasyłam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie przedewszystkiem JWP. Dr. Tadeuszowi Lehr Spławińskiemu, prof. uniw., JWP. Łysakowskiemu, naczelnikowi Izby skarb., wydział VI., wszystkim kolegom, urzędnikom kolejowym, przyjaciołom i znajomym, którzy pośpieszyli z oddaniem ostatniej przysługi nieodżałowanej pamięci zmarłego. Bóg zapłać!

4426 **Zofia Kołouszek.**

Zbrodniarka sama wymierza sobie sprawiedliwość.

SŁUŻĄCA — MORDERCZYNI SWOJEJ RYWALKI, POPEŁNIA SAMOBÓJSTWO W SĄDZIE.

Praga, 12 czerwca.

Onegdaj toczył się przed tutejszym sądem karnym proces przeciwko młodej dziewczynie wiejskiej, niejakiej Annie Pistorius, służącej u niższego funkcyonaryusza pocztowego nazwiskiem Fichy.

Od dłuższego czasu **utrzymywała ona ze swym chlebodawcą stosunek miłosny**, który jednakże trzeba było przerwać z powodu czujności oszukiwanej Fichowej. Rozkochana dziewczyna nie dała za wygranę i pewnego dnia **z zazdrości zamordowała swoją rywalkę**, a prawowitą małżonkę ukochanego. Za ten to czyn odpowiadała Pistorius przed sądem.

Od samego początku rozprawy zdradzała silne podniecenie. Gdy wreszcie ukończono odczytywanie aktu oskarżenia, zanim zdołano jej przeszkodzić, rzuciła się ku otwartemu oknu i **wyskoczyła na ulicę**. Prawdopodobnie rozpaczliwy krok dziewczyny skończyłby się tylko lżejszemi obrażeniami, bowiem sala rozpraw mieści się na 1 piętrze, gdyby nie okoliczność, że **spadła na żelazny kandelabr**, zdobiący wejście do sądu. Uderzywszy głową o świecznik, **uległa strzaskaniu czaszki** oraz złamaniu lewej nogi i prawej ręki. Podniesiono ją bezprzytomną i w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala więziennego, gdzie tego samego dnia zmarła.

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 12 czerwca.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transak.
Bank zw. związkowe I. do VI. em.	280	44·80	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1330·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	2700·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	775·—	825·—	820·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—·—	—·—
Bank powszech. kred. zyc.	143	21·—	325 —	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	281	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3900·—	4100·—	3950·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	1750·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	200	4700·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	140	300	250000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	28·00	1850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	16·40	6000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	300	8800·—	9100·—	9000·—
Warsz. Sp. akc. budowy „Parowozów“ Lill. em.	500	60	1175·—	—·—	—·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	5600·	—·—	—·—
Pezet	500	200	900·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	775·—	1025·—	600·—
Polski Glob	500	100·—	835·—	875·—	—·—
Polska nafta	500	100	1850·—	1950·—	1900·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	625·—	675·—	650·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	3675·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Sierszа“	200	24	1250 —	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	5000·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	23·—	350·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102 —	—·—
Bank hip. zamoś. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bankkr. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Polski bankkr. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Papiery państwowe.

4 prc. Państw. P. Przem. 1000	1475·—	—·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98· -	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkoln.)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	94 —	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	98 —	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1914 4 prc.	92·—	94·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	360·—	380·—	—·—
1 frank szwajcarski	740·—	800·—	—·—
1 f. Sterling	17800·—	18300·—	—·—
1 dolar amerykański	4110·—	4900·—	4180·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	4000·—	4090·—	—·—
1 dolar kanadyjski	4000·—	4090·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	13·25	14·—	14·00
„ „ (po 100)	12·25	13 —	—·—
„ „ (drobne)	11·25	12·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	26·50	28·50	—·—
„ drobne	25·50	27·50	—·—
Liry włoskie	200·—	215·—	—·—
Czeskie korony	78·00	82·00	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·24	—·24	—·—
Korony węgierskie	4·00	5·—	—·—
Franki belgijskie	325·—	345·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	18000·—	18500·—	18500
„ Paryż	360·—	380·—	—·—
„ Zurych	750·—	810·—	805·—
„ Pragę	78·00	82·00	—·—
„ Budapeszt	4·75	5·25	—·—
„ Wiedeń	—·20	—·24	—·23
„ Berlin	13·25	14 —	13·85
„ Belgrad	50·—	60·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	4100·—	4175·—	—·—
„ Medyolan	205·—	220·—	—·—
„ Bukareszt	26·50	28·50	—·—
„ Bruksela	330·—	350·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	1550·—	1650·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	1555·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 12. czerwca.

Giełda dzisiejsza była bardzo ożywiona.

W akcyach przemysłowych wielkie obroty w Chodorowskich, które rozpoczęły kursem 4000, awansowały stopniowo na 4100 pod koniec na 4175, (w Krakowie 3900—4000). Oikos z początkowego kursu 8400 awansował na 8500, potem stopniowo obniżył się na 7900.

Pociski z 800 awansowały stopniowo na 1000, pod koniec obniżyły się na 950. Polska Nafta z 1900 spadła na 1875, w Krakowie 1925, w Warszawie 1950, Rakszawa poprawiła się na 3725, Ćmielów spadł z 4750 na 4675.

P. T. H. u nas 650, w Krakowie 575 do 590. Pezety 925. Gafota utrzymała się przy kursie 1850.

Polski Glob poprawił się na 850. Karpality awansowały na 1825. Parowozy wahały się pomiędzy kursem 1200 a 1250, wkońcu 1200, tak samo jak w Krakowie.

Milionówka początkowo 1425, pod koniec 1400, w Warszawie 1470 do 1525.

W akcyach bankowych prócz małej transakcyi w akcyach Banku hipotecznego po dotychczasowym kursie 800 transakcyi nie było.

Kursa walut zagranicznych znacznie silniejsze. Dolary 4180, w Krakowie 4140 do 4175, w Warszawie 4150 do 4210. Praga silniejsza 80.75, w Warszawie 81.25 do 81.50. Zurych u nas 805, w Warszawie 810. Franki francuskie 379, w Warszawie 374 do 380. Budapeszt u nas 480, w Warszawie 550.

Berlin znacznie słabszy z 13.85 spadł na 13.50 ostatni kurs 13.60, w Krakowie 13.50 do 13.55, w Warszawie 13.52 i pół do 13.75. Wiedeń z 23 spadł na 22, w Krakowie z 22 na 21, w Warszawie 25 i pół do 25.75.

Tendencya na ogół chwiejna — usposobienie bardzo ożywione.

WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 12. czerwca.

Przy bardzo małej podaży silny popyt na zboże twarde.

Fasola bez obrotu.

Transakcya w życie po 15.000 stacya Tarnopol.

Po zamknięciu giełdy płacono za owies 16.000 stacya załadowcza Gródek Jagielloński.

Tendencya zwyżkowa — usposobienie ożywione.

Następne zebranie giełdy zbożowej w środę dnia 14. czerwca b. r. o godz. 5-tej po południu.

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 13. czerwca.

Tendencya zwyżkowa na dolary, natomiast na marki niem. tendencya zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 4175—4180; jed. i dw. 4060—4070; kanad. 4075—4080; jed. i dw. 3975—3980; marki niem. 13.50—13.60; setki 13.25—13.30; drobne 13—13.20; leje 27.50—28; drobne 26—27; kor. czeskie 79—80; drobne 75—76; austr. tys. now. em. 500—550; austr. tys. star. em. 1600—1650; setki now. em. 50—55; setki star. em. 160—165; 50 kor. 30—50; 20 kor. 20—25; 10 kor. 10—12; jed. i dw. 0.50—0.60; ruble 500-ki 1.70—2; 100-ki 1.70—2; 25-ki 1.50—1.60; 10-ki 1.30—1.40; reszta drobnych 0.80—1.00; dumskie 1000-ki 35—45; 250-ki 20—40; karbowańce 1—2; hrywny 4—5; funty szterl. 16000—16100; franki szwajc. 750—780.

Złoto: 20 kor. 16300—16500; 20 frank. 15800—15900; 20 mark. 18100—18300; funty szterl. 17500—17700; 10 rubl. 20300—20400; dolary 4075—4100.

Srebro: Korony 295—297; 5 kor. 1550—1570; floreny 775—780; ruble 1265—1275; ko piejki 5.60—5.70; dolary amer. 3000—3020; połówki i ćwiartki 2900—2930; dolary kanad. 2750—2760; drobne 2620—2630; leje 295—296.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 12. czerwca.

(PAT) Akcye. Transakcye: Polskie Towarz. Handl. 590; Impex 265; Zieleniewski 5200; Bank komercyalny 425; B. Cegielski I—VII. 2500; Fabryka parowozów 1200; Trzebinia maszyny 1750; Automotor 1100; Polska Nafta 1925; Chodorów cukier 4000.

Waluty: Dolary St. Zjedn. 4075; dolary kanad. 4100; franki franc. 385; franki szwajc. 810; franki belg. 355; funty szt. 18400; marki niem. 13.50; korony austr. 0.21; korony czechosłow. 82; lei rumuńskie 29; liry włoskie 220; korony węg. 5; korony duńskie 900; floreny holenderskie 1650.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 12. czerwca.

(PAT) Papiery wart. Transakcye: 4 proc. pożyczka premiowa 1500; 4 proc. listy Z. B. K. (rb) 57.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 4170; franki franc. 380; liry włoskie 216 i pół.

Czeki na: Belgię 353 i pół; Berlin 13.60; Gdańsk 13.60; Budapeszt 4.95; Londyn 18900; Paryż 381; N. Jork 4210; Szwajcaryę 810; Wiedeń 0.25 i jedna ósma: Pragę 81 i jedna czwarta; Holandyę 1640; Sztokholm 1085.

Akcye. Transakcye: Bank kred. warsz. 3400; Bank zachodni 2800; Scholce i Kijewski 5800; Tow. akc. fabryki cuk. 33525; Firlej 675; Tow. przem. drzew. 1575; Warsz. Tow. kopalń węgl. 30000; Lilpop, Rau i Loew. 3840; Ostrowieckie zakłady 7600; Rudzki

Straszliwa scena w teatrze.

LEW NA SCENIE. — NAPAD NA POGROMCĘ. — ŚMIERTELNE OBRAŻENIA.

Londyn, w. czerwcu.

(c) Wstrząsająca scena rozegrała się w teatrze liwerpoolskim podczas premiery sztuki tp.: „Rzucony lwom na pożarcie". Dla większego efektu w ostatnim akcie sztuki ukazuje się na scenie prawdziwy lew. W tym celu wynajęty pogromca posunął ku scenie klatkę z lwem, którą po chwili miał wycofać z powrotem za kulisy.

Gdy zbliżył się do klatki, spokojny dotąd zwierz wysunął nagle łapy poprzez pręty klatki i rzucił się na pogromcę, zanim ów mógł się usunąć. **Rozległ się wstrząsający krzyk śmiertelnego przerażenia.** Aktorzy i publiczność rzucili się z pomocą nieszczęśliwemu. Z trudem tylko udało się wydostać nieprzytomnego i krwią zbroczonego człowieka z pazurów rozwścieczonego zwierzęcia. Przewieziony do szpitala, ciężko ranny odzyskał przytomność, choć słaba jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Wypadek ten poruszył do głębi widownię. Przedstawienie doprowadzono wprawdzie do końca, jednakże wśród ogólnego podenerwowania i przy napół opustoszałem audytoryum.

---

i Ska 2425; Starachowice 5430; Żyrardów 73000; J. Borkowski 1250; Warsz. Tow. transport. i żegl. 1850; Polska Nafta 1950.

Warszawa, 13. czerwca.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy wysokocenne kształtowały się wyżej. Usposobienie dla marek niemieckich nieco słabsze. Kurs korony austryackiej w dalszym ciągu się obniżył, akcyami obroty umiarkowane po kursach już utrzymanych bądź nieco zwyżkowych. Papiery publiczne w obrotach minimalnych przy usposobieniu niezmienionem.

KURSA GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ.

Wiedeń, 12. czerwca.

(Tel. wł.) Markę polską notowano tu dnia 12. b. m. 4.50—4.55.

GIEŁDA BUDAPESZTEŃSKA.

Budapeszt, 12. czerwca.

(PAT) W dzisiejszym oficyalnym handlu walutowym notowano markę polską 22—23; Warszawę 23 i pół—24 i pół.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 12. czerwca.

(PAT) Berlin 16.10; marka niem. 16.10; Warszawa 1.15—1.25; marka polska 1.15—1.35.

KURSA GIEŁDY ZURYCHSKIEJ.

Zurych, 12. czerwca.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 1.70; Holandya 204.40; N. Jork 523; Londyn 23.52; Paryż 47.20; Medyolan 26.80; Praga 10.07 i pół; Budapeszt 0.59; Zagrzeb 1.88; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.03; Austryackie stempl. 0.03 i pół; Sofia 3.55.

Zurych, 12. czerwca.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 1.64; Holandya 204.50; N. Jork 523 i jedna czwarta; Londyn 23.52; Paryż 46.27; Medyolan 26.62; Praga 10.07 i pół; Budapeszt 0.59; Zagrzeb 1.88; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.03; Austryackie stempl. 0.03 i pół; Sofia 3.55.

GIEŁDA ZBOZOWA I TOWAROWA WE LWOWIE.

(Urzędowa cedula.)

Lwów, 12. czerwca 1922.

Godzina 11 przedpoł.

Ceny rozumieją się w markach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacya załadowania.

Pszenica: krajowa 74·75 14.900.00 — 15.100.00 **Żyto:** małopolskie 69/70 3.900.00 — 14.200.000 **Jęczmień** małopolski brow. 00.000— 0.00.00 **Jęczmień** małopolski pastewny 12.500.00 —12.800.00 **Owies:** małopolski 15.000.00 — 16.000.00 **Kukurudza:** kraj. 00.000.00—00.000.00 **Kukurudza:** rumuńska stacya Śniatyn 0.000.00— 00.000.00 **Ziemniaki:** gorzelniane 0:000.00 — 0.000.00, **Ziemniaki:** jadalne 0.000·00 — 0.000.00 **Fasola:** biała 00.000.00 — 00.000.00 **Fasola:** kolor. 00.000.00—00.000.00 **Groch:** pol. 00.000.00—00.000.000 **Groch:** Victoria 00.000.00 —00.000.00 **Bobik:** 0.000.00—00.000.00 **Wyka:** 00.000.00—00.000.00 **Mieszanka:** pastewna wziarnie 0.000.00—0.000.00 **Łubin:** 0.000.0—0.000.000 **Hreczka:** 11.500—12.000.00 **Mąka:** żytnia 60 pr. 20.700.00—21.000.00 **Mąka:** żytnia 70% 28.000.00 28.300.00 **Mąka:** pszenna 60% 20.000.00 — 20.300.00 **Mąka:** pszenna 50% 31.800.00 — 32.100.00 **Mąka:** pszenna 40% 38.200.00— 38.600.00 **Otręb:** pszenny 8.200.00—8.600.00 **Otręb:** żytni 0.009.00—0.000.00 **Makuchy:** lniany i konopny 0.000.00— 0.000.00 **Makuchy:** rzepakowy 0.00000—0.000.00 **Worki:** jutowe wyrobu Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za szt. 00·— 00·— **Worki:** używane dobre za szt. 00·— 00·— **Koniczyna** czerw. kraj. 000.000 do 000.000 **Słoma** prasowana 0.000—0.000 **Siano** wołyńskie 0.000—0.000 **Siano** słodkie krajowe 0.000 — 0.000 **Rajgras** 00.000 — 00.000 **Len** 00·000.00—00.000·00 **Kasza** hreczana 24.000 do 26.500 trans. —.—.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Warszawa, 12. czerwca.

(PAT) Żyto 16100—16000; żyto wołyńskie 15500—16000; mąka pszenna poznań. 65 proc. 32100—32000; kasza jęczmienna frco Warszawa 20.000; mąka żytnia poznań. 80 proc. 23600; jęczmień browarniany 14200—14400; owies poznański frco Warszawa 17200 — jęczmień na kaszę 14200; groch frco Warszawa 14650; otręby jęczmienne 7.000.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

Polaban (Nymburg)—Pogoń 2:1 (1:1) i 1:1 (0:1).

Lwów, 13. czerwca.

Drużyna Pogoni to sfinx... oświadczył w sobotę na trybunie pewien stały bywalec zawodów footbalowych. Trudno zgadnąć kiedy ta drużyna ma ochotę do gry i kiedy ma zamiar wygrać. Tam gdzie zwycięstwa można się najmniej spodziewać, Pogoń wygrywa z łatwością a tam gdzie zwycięstwo nie ulega wątpliwości Pogoń przegrywa. Tak też było i w sobotę. Pogoń, która przeceniła swego przeciwnika, będąc pewną wielkiego zwycięstwa, grała karygodnie niedbale, gracze podawali piłkę górą na oślep, byle naprzód (a raczej byle w tył) czego po Pogoni nikt się nie spodziewał. Przebieg zawodów nie nadaje się nawet do opisu. Gra przez cały czas była otwarta, w pierwszej połowie obie drużyny uzyskują po jednej bramce, w drugiej połowie Polaban robi decydującego gola z rzutu karnego. Poza tem zaszedł bardzo ciekawy incydent, albowiem sędzia zażądał wykluczenia z boiska widza, który wrzasnął: „Brawo sędzia". Nie dziwiłbym się żądaniu sędziego, gdyby ów widz był wrzasnął: „Precz z sędzią" lub coś poobnego — ale za słowa pochwały, to coś nie w porządku. Zresztą żądaniu sędziego stało się zadość.

W drugim dniu to jest w niedzielę, Pogoń speszona wynikiem sobotnim, pokazała dopiero prawdziwe swe oblicze. I gdyby strzelcy napadu byli mieli więcej szczęścia w celności swoich strzałów, byłby Polaban zeszedł z boiska z przegraną kilku bramek. Pogoń bowiem, która zwłaszcza w drugiej połowie naprawdę grała dobrze, miała nad swym przeciwnikiem kolosalną przewagę, wyrażoną w olbrzymiej ilości strzałów, które odbijały się bądź to od nóg gęsto pod bramką zgromadzonych Czechów, bądź to szły na aut. Pierwszą bramkę w 5 minucie z bardzo ładnej kombinacyi zrobił dla Pogoni Bacz. Czesi, którzy przez cały czas gry rzadko przychodzili do słowa zdołali w ostatniej minucie przed końcem wyrównać, dzięki fatalnemu błędowi lewego obrońcy. Gra prowadzona obustronnie fair dostarczyła widzom wiele emocyi, którzy z zainteresowaniem śledzili jej przebieg.

U Czechów wyróżnił się bardzo ryzykownie grający bramkarz, środkowy pomocnik, środkowy napadu i prawy skrzydłowy.

W Pogoni słabo grał lewy pomocnik. Inni gracze mniej więcej odpowiedzieli swemu zadaniu. Sędzia p. Schneider dobry.

Wieczorem w sali hotelu Krakowskiego odbyło się wspólne zebranie obu drużyn.

(h. b.)

* * *

Polaban rozegra we wtorek match w Stryju a we czwartek w Lublinie.

Koło Sportowe Medyków — Pogoń II. match ten odbędzie się dziś po południu, na boisku Pogoni.

Biali—Pogoń IV 4:1. Obie drużyny posiadają dobry materyał i rokują dobrą przyszłość.

* * *

Warszawa, 12. czerwca.

(PAT). Wczoraj w obecności wielotysięcznych tłumów publiczności odbyły się w parku Sobieskiego zawody piłki nożnej pomiędzy mistrzowską drużyną warszawską Polonia a klubem Czarnych ze Lwowa, z wynikiem remisowym 2:2.

Poznań, 12. czerwca.

(PAT.) Zawody piłki nożnej między klubem warszawskim „Warszawianka" i poznańską „Wartą" dały wynik 2:2.

Londyn, 12. czerwca.

(PAT). Anglik Mills zwyciężył po raz trzeci w biegu maratońskim.

* * *

Wycieczka do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa. Akad. Klub Turystyczny urządza w dniach 16, 17, 18 i 19 czerwca trzecią zbiorową wycieczkę dla zwiedzenia zabytków Krakowa, salin wielickich i przepięknej Polskiej Szwajcaryi koło Ojcowa. Koszta wyniosą 4500 mk. wraz z przejazdem kol., noclegami i utrzymaniem. Liczba osób ograniczona do 50. Zgłoszenia i informacye w tymcz. lokalu klubu: Leona Sapiehy 55. codzien nie od godz. 6—7 w.

Wycieczka Akad. Klubu Turyst. na Kindrat w Bieszczadach, odbędzie się we czwartek 15-go czerwca. Prowadzi p. Wład. Niedenthal. Koszta 1100 mk. Wpisowe dla członków T. T. i A. K. T. 50 mk., dla gości 100 mk. Wycieczka łatwa. Zabrać koc i żywność na 1 dzień. Zgłoszenia i informacye jak wyżej.

Wycieczka do Warszawy i Wilna odbędzie się od 2—9 lipca. Szczegóły później.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Steinhaus, Lwów, Krasickich 18, poleca Kamienie młyńskie. 4019

Kupuję, zamieniam wszelką ilość znaczków pocztowych także kursujących. Emanuel Goldberg, Św. Anny 9. 4363

Koń angielski rasy po „Matsz Boxu“ do sprzedania ze siodłem za 600 tys. Mkp. Handlarze wykluczeni. Zamarstynowska 41. 4413

Walce i holender zupełnie nowe okazyjnie sprzeda „Ubus“, Lwów, Ossolińskich 6. 4407

Sprzedam parę huculków „kuce“ bardzo ładne, silne. Na Błonie 12. 4402

Perskie dywany i kilim do sprzedania, oglądać od 2—6 godz. Kołłątaja 3/III. p. na prawo. 4429

Sprzedam piękne świeczniki z bronzu, parawanik adamaszkowy, szalik gronostajowy, hafty wschodnie, nakrycie na kredens. Od 5—7, Murarska 47, I. p. drzwi 4. 4433

Austryacką rentę koronową marcową i majową w Polsce zarejestrowaną, kupię. Brajerowska 4, I. piętro. 4424

Natychmiast kupię Karoselę. Forbichler. Łuniniec, ul. Ziemski Bulwar. 4419

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Oddam mieszkanie bez kuchni dwupokojowe przy Akademickiej za trzypokojowe z kuchnią i komfortem. Zgłoszenia pod „Zaufanie“, Biuro ogłoszeń Brucka, Kościuszki 2. 4352

RÓŻNE

Biuro reklamacyjne dla listów przewozowych załatwia wszelkie reklamacye oraz zwyżki „Rozwój“, Lwów, Małeckiego 7. 4374

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacye. 4415

Unieważniam zgubione tymcz. zaświadczenie demobilizacyi (P. K. U. Lwów) K. Stanisław Rosenblum. 4434

Przeciw molom tabletki „Cede“, skutek niezawodny, długotrwały. Sprzedają składy farb i materyałów oraz sklepy „Nuzy“. Przedstawiciel: Marcin Drummer, Lwów, Rybacka 3. 4383

Unieważniam zgubioną kartę demobilizacyjną na nazwisko Plutonowy Petrus August, urodzony 10. II. 1893 r. w Nadwórnie, a wydaną przez P. K. U. Szamotuły, podczas przeglądu wojskowego. 6026

Zarząd Kasy chorych miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady

akuszerów-ginekologów

Termin wnoszenia podań do 20 czerwca 1922. Bliższych informacyi udziela biuro Kasy ul. Brajerowska l. 8, I. p. 4423

Rakiety piłki tennisowe, piłki nożne, zapasowe dętki, dresy, sztuce, dyski, oszczepy i przyrządy gimnastyczne poleca najtaniej Jakób ROSENMANN Lwów, Akademicka 26. 5960

KIM JESTEŚ? KIM BYĆ MOŻESZ?

Przeznaczenie, zalety, wady, zdolności. Przyślijcie swój charakter pisma lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny: na tych danych otrzymacie od uczonego psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukowa szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem adrasów i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu mk. 950. Jeśli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilku godzin poważnej umysłowej pracy, koszty ogłoszeń, pocztowe i t. p. wyżej oznaczona auma nie może wydawać się zbyt wysoka. Dla badań osobistych przyjmuje od godziny 12—7. Ch. Szyller-Szkolnik: „Tajemnica Powodzenia“. Jak żyć i postępować, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika. Szereg cennych rad, nawag i wskazówek, jak żyć i czynić, aby zwycięsko przeciwstawić się naszemu losowi, osiągnąć niezależność, moralne zadowolenie i dobrobyt. Niewielka, lecz bogata treścią książeczka ta wydawnictwem nikomu nigdy nie sprzedawana i sprzedawać się nie będzie, lecz dodaje się tylko, jako premium, do każdej analizy. Nadzwyczaj ciekawej treści książki. Katalog illustrowany darmo wysyła się. Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Wydawnictwo „Świt“, Piękna 25. 6018

Czas odnowić przedpłatę!

KOSMOS

Skład maszyn rolniczych i przemysłowych J. STARKMAN

Lwów, ul. Gródecka l. 47

Generalna reprezentacya na wsch. Małopolskę

„fabryki LEMIESZ“

poleca sieczkarnie kieraty, młynki etc. po cenach konkurencyjnych. 6020

Dr. med. Ignacy WEISS powrócił i ordynuje od 2 — 5 Lwów, ul. Na białaka 5 obok szkoły Maryi Magdaleny. 4379

Dr. Regina Reichenstein-Nadlowa

ordyn. w chorobach skórn. i wener. dla kobiet od 8—9 i od 2—4 pop. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4330

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. J. MUND b. sekundaryusz szpitala wied. i lwowskiego powrócił i ordynuje od 8—9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4263

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER,

Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 4261

Dr. ALEKSANDER ROSENBERG

specyalista chorób kobiecych i akuszer, powrócił i ordynuje ul. Sykstuska 2. 5924

Dr. J. Scharf ordynuje jak dawniej w **Karlsbadzie**

Alte Wiese. Dom Nastopil. 5910

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. Goldstein były elew Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12. Kraszewskiego 3. 5909

Zmiana lokalu.

BIURO TECHNICZNE

A. ROMER w Krakowie

przeniesione zostało z ul. Długiej 74

na plac Matejki 5

i dostarcza ze składu:

Łuszczarki oryg., **„Kaspry“** od 0 do III. **„Korundy“**, **Walce**, Kamienie franc. oraz saskie do holendrów. Cylindry, elewatory, szmergiel, **Gazę** jedw. oryg. szwajc., pytle wełniane, gazę drucianą mosiężną i miedzianą. **Pasy** skórzane i z sierści wielbł. Gurty i czerpaki do elewatorów. **Oleje** maszyn. i cylindrowe, smar „Tovotta“, wełnę do czyszczenia maszyn i t. d. 6023

Urządzenia laboratoryjne

Wagi analityczne, aparaty, termostaty, Mikrotomy, mikroskopy, Szkło jenajskie, czeskie, Porcelana berlińska, naczynia kwarcowe

Odczynniki chemiczne czyste dla analizy

dostarcza ze składu 6025

Biuro inżynierskie

„CHEMOTECHNIKA“

Sp. z ogr. odp.

Kraków, Lubicz 15 Tel. 2211

Kloce dębowe jodłowe oraz drzewo

bukowe, opałowe I-ma

kilkaset wagonów, natychmiastowa dostawa loco wagon do sprzedania. Informacye udziela firma: 442.

NATAN SILBERNER, DROHOBYCZ.

Zakopane

PENSYONAT **„JASNA“**

w spokojnem lesistem położeniu, poleca pokoje z utrzymaniem. Zarząd. 6037

Wyprzedaż

wskutek likwidacji odbędzie się w dniach

od 1. do 6. czerwca

wysprzedaż:

1 lokomobili parowej 6 HP.
1 strugarki do drzewa 400 m/m
1 dykciarki do drzewa 500 m/m
1 piły taśmowej
1 cyrkularki
1 uniwersalnej maszyny kołodziejskiej
1 maszyny do wiercenia piast
1 szlifierki
2 miechów skórzanych cylindrowych
5 kowadeł
10 madeł 6028
1 maszyny do gięcia obręczy.

Różnych hobelbanków, naczyń kowalskich, kołodziejskich i stolarskich.

Około 500 piast, 300 dyszli, 500 rozwór, 1000 szprych (materjały drzewne suche), 15 wozów gospodarskich nowych. Różnych materjałów wozowych.

AGRICOLA

fabryka wozów i narzędzi rolniczych WE LWOWIE, ulica Nowej Rzeźni l. 25.

DACHÓWKĘ PALONĄ oraz CEGŁĘ DĘTĄ

sprzedaje:

FABRYKA KAMIENIA SZTUCZNEGO I DACHÓWEK WE LWOWIE plac HALICKI l. 15.

(Bank Hipoteczny). 6037

Zdrowie i czystość u dzieci

można utrzymać najlepiej przez

użycie pudru i mydła dla dzieci „VERA“

Wszędzie do nabycia! Żądać wyraźnie „VERA“ Wytwórnia „VERA“, Lwów 15. 4159



ELEKTRYCZNE ŻELAZKA, GARNUSZKI I KUCHENKI

do podróży i domowego użytku w najtrwalszem wykończeniu poleca firma

Jakób Kahane i Ska

Lwów, Kopernika 2. 6021

Skład świeczników i wszelkich przyborów do oświetlenia.

WYTWÓRNIA ZABAWEK LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ

we Lwowie, Spółka z ogr. odpow.

poszukuje pracownic do wyrobu zabawek wełnianych.

Kandydatki mogą się zgłaszać codziennie od 9—12 przy ul. Pańskiej 11. II. p. Zgłoszenia przyjmuje się do 25. czerwca b. r. włącznie. Kandydatki, które pracowały już w tym dziale mają pierwszeństwo przyjęcia

Młyn motorowy

sprzeda na korzystnych warunkach **TOPAS**

Lwów, Kraszewskiego 19a. 4389

KONKURS na dostawę mięsa.

Kierownictwo Rejonu Intendantury w Przemyślu ogłasza niniejszem Konkurs na dostawę mięsa wołowego i częściowo cielęcego dla Garnizonów w Przemyślu, Stryju, Samborze i Sanoku na przeciąg trzech miesięcy t. j. od 1. lipca do 30. września b. r.

Oferty ostemplowane w zalakowanych kopertach należy wnosić na dostawę dla Garnizonu Przemyśl do Kier. Rejonu Intendantury w Przemyślu ul. Smolki 13 dla innych Garnizonów do miejscowych Garn. Komisyi Mięsnych w terminie do dnia 21. czerwca b. r. godz. 12. Do ofert należy dołączyć dowód złożenia wadyum w wysokości 3 procent od wartości oferowanego miesięcznie mięsa.

O szczegółowych warunkach dostawy można zasięgać informacyi w Kier. Rejonu Intendantury w Przemyślu i Garnizonowych Komisyach Mięsnych w Stryju, Samborze i Sanoku. 6033

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie na pełnem posiedzeniu G. K. M. 21. czerwca 1922 o godz. 12.

Tymczasowy Zarząd miejski w Złoczowie.

L. 3305/922. Złoczów, 31. maja 1922.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady budowniczego miejskiego w Złoczowie z płacą rangi VIII. urzędników państwowych rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wniesienia podań do 1. lipca 1922. Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie, poczem po roku nienagannej służby, stabilizacya nastąpić może. Kandydaci winni przedłożyć metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 lat życia, dowód obywatelstwa polskiego, tudzież świadectwa studyów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl § 23 ust. przem. z 20 grudnia 1859 nr. 227 Dz. p. p. względnie ces. rozp. z 16. września 1883 nr. 147 Dz. p. p. lub koncesyi na budowniczego tudzież wykazanie się z 2-letniej praktyki w zawodzie budownictwa odbytej po złożeniu egzaminu lub uzyskania koncesyi.

Komisarz rządowy
starosta

5998

Rada Szkolna Powiatowa w Nadwórnej ogłasza

Konkurs na posadę sekretarza

z poborami zależnie od przydatności służbowej XI. lub X. stopnia służbowego.

Wymagane wykształcenie ogólne przynajmniej w zakresie czteru niższych klas szkoły średniej i odpowiednia praktyka biurowa.

Posada do objęcia natychmiast.

Podania należycie udokumentowane wnosić do końca czerwca b. r. 6029

Konkurs.

Okręgowy Zakład Gospodarczy VI. Lwów, ul. Janowska 5, ogłasza niniejszem przetarg ofertowy na sprzedaż około 140.000 kg. śledzi pakowanych w beczkach o wadze każda po 110 kg. netto, w tem około 30.060 kg. śledzi w Zakładzie Gospodarczym w Złoczowie, a 27.000 kg. w Stanisławowie. Reflektanci chcący zakupić powyższe ilości śledzi, winni wnieść w terminie do dnia 12. czerwca b. r. godzina 15, oferty ostemplowane znaczkiem 10 Mk. do Okręgowej Komisyi Zakupów przy powyższym Zakładzie. Przed złożeniem oferty należy złożyć w Komisyi Gospodarczej O. Z. G. VI. wadyum w wysokości 2 proc. wartości oferowanej ceny kupna, stosownie do ilości oferowanego kupna śledzi. Dowód złożenia powyższego wadyum należy dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi dnia 13. czerwca b. r. o godzinie 11-tej, poczem nastąpi ustna licytacya, przyjmująca za cenę wywoławczą najwyższą cenę oferowaną. Wadyum odrzuconych ofert zostanie bezzwłocznie oferentom zwrócone. 5978

Okr. Zakład Gospodarczy VI. Lwów.

L. 2592/V./OKZ./22.

WIELKI WYBÓR SUKIEN MARKIZETOWYCH

(modele zagraniczne) we wszystkich kolorach w Magazynie nowości dla Pań **Münzer i Frisch**, Kilińskiego 1, (naprzeciw Kaw. wiedeńskiej).

Etykiety, sygnatury, dyplomy. Akcye, Papiery wartościowe Nuty, Plakaty i wszelkie roboty w zakres **LITOGRAFII** wchodzące wykonuje pierwszorzędnie:
Zakład artystyczno-LITOGRAFICZNY
A. Hegedüs
ŁWÓW, BOURLARDA 3. (boczna Batorego). 5688



ROWERY „Pucha“, Płaszcze, węże, gumy czerwone i szare, pompy, dzwonki, syreny, latarki karbid. itp. Trycykle dziecin. i guma do wózków dziecian. poleca po cenach zniżonych **Jakób ROSENMANN**, Własny warstat reparacyjny. Lwów, Akademicka 26. 5962

KOMPLETNE URZĄDZENIE MŁYNÓW

JAKOTEŻ POSZCZEGÓLNE MASZYNY I KAMIENIE MŁYŃSKIE poleca FABRYKA MASZYN MŁYŃSK.
M. Kanarek Sp. z ogr. o. Lwów ul. Słowackiego 16
Do wykonania zdjęć wysyłamy pierwszorzędnych inżynierów specjalistów. 4391

Gumy do rowerów

Garnitury	od 11.000—15.000	(Górskie)
Węże	od 1.500 — 2.000	
Płaszcze	od 4.000 — 6.000	

(Dla hurtowników znaczny opust).
Poleca fabryczny skład rowerów, gramofonów i części składowych do tychże: 4410
JÓZEF KATZ
Lwów, ulica Pańska l. 8.

„Dewajtis“

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863

TURBINY!

wodne s., FRANCISA walce, perlaki, kamienie młyńskie, transmisye, pasy, motory, oraz wszelkie inne maszyny poleca:
„PILOT“
Lwów, ulica Batorego l. 4. 5809

TAPETY W NAJWIĘKSZYM WYBORZE

polecają
E. KIEZALES i A. MARGULIES
Lwów, ulica Sykstuska l. 13.
Tapetowanie pałaców, will, lokali i t. p. uskutecznia się w najkrótszym czasie pierwszorzędnemi siłami po najniższych cenach. 5891

STENOTYPISTKI polsko-niemieckie

władające obu językami w słowie i piśmie, przyjmie zaraz większe biuro naftowe.
Oferty z odpisami świadectw przy zapodaniu referencyi do Administracyi pod „Nafta“ VIII/a“. 6000

KLEJ stolarski

żelatynę jadalną i techniczną, glicerynę, oleinę, stearynę, oraz nawozy sztuczne sprzedaje hurtownie: Pierwsze Małopolskie Towarz. Akc. dla Przemysłu chemicznego
Lwów, pl. Podleskiego 8.
Kupuje natomiast Kości w każdej ilości. 5734

Poniżej ceny kopalnianej

dostarcza 5914
miał węglowy i pospółkę
w każdej ilości i we wszystkich gatunkach
„MERKATOR“ KRAKÓW, Rynek gł. 17.

!!Baczność cykliści!!

Najtańsze i najlepsze rowery i motocykle, części składowe do tychże, jakoteż gumy w wielkim wyborze czerwone i szare poleca hurtownie i detajlicznie.
Główny skład rowerów BERNARDA CHUWENA ul. FREDRY 2 (róg Batorego).
Zamówienia dla prowincyi uskutecznia skrupulatnie oraz za zaliczką. 5980

Dynamo maszyny motory elektryczne, oraz kompletne urządzenia elektryczne dla tartaków i młynów z materyałów najlepszych po cenach najtańszych poleca **BERNARD PANZER, Lwów, Kopernika 17.** 4195

PREPARATY Dra SEGUINAUD'A

Tuja płyn roślinny szybko usuwa piegi i plamy
Maski odmładzające, usuwają zmarszczki, siatki, poduszki pod oczami.
Tryumf leczy czerwoność nosa
Żądać w składach aptecznych i perfumeryach.
REPREZENTANT
KLIMECKI, Warszawa, Niecała 5. Telefon 33-74.
Poszukiwani przedstawiciele 6015

ŻARÓWKI AUTOMOBILOWE 6 i 12 Volt, ½ watowe i metalowe o każdej wysokości świec poleca firma **Bernard Panzer**, Lwów, Kopernika 17. 15681

URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY P. K. P.

ważny od 1. czerwca 1922 r. z połączeniami zagranicznemi. Wydawnictwo Ministerstwa Kolei żelaznych, nakładem Polskiego Towarzystwa Księg. Kolejowych „Ruch“ Sp. Akc. wyjdzie z druku 15. czerwca b. r. i będzie do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych Tow. „Ruch“. — Cena egzemplarza 1500 Mk. 4427

KRAWIEC H. GULDEN Lwów, ul. Lelewela 5b przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. Wykonanie pierwszorzędne. Gości z prowincyi załatwia się w przeciągu 48 godzin. 5982

Z 7% opustem sprzedaje W CZERWCU wszelkie towary bławatne i pościelo. we zokazyi **85 letniego jubileuszu założenia firmy** **I. Drexler & Synowie, Lwów,** plac Kapitulny 2. 5939
Magazyn pościeli, płócien, bławatów i bielizny.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.